

WYCHODZI OD 2000 ROKU  
ISSN 1640-405X

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA • LESZNOWOLA

20 grudnia 2012 czasopismo bezpłatne Nr 50 (640)

[www.passa.waw.pl](http://www.passa.waw.pl)

### FRYZJER

najtaniej na Ursynowie !!!

#### PROMOCJE

Poniedziałki - strzyżenie męskie tylko 15 zł  
Wtorki, środy, czwartki - strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł  
Farba od 70 zł Trwała od 70 zł  
strzyżenie - studenci (piątki) 19 zł  
strzyżenie, modelowanie - studentki (piątki) 29 zł  
(konieczne okazanie legitymacji)

**Kontakt:**  
22-226-81-20  
514-288-989  
Metro Imielin  
ul. Szcuki 2/60

**Godziny otwarcia:**  
pn.-pt. - 9:30 - 20:00  
sobota - 9:00 - 15:00  
**ZAPRASZAMY**



*Pełnych radości i ciepła świąt Bożego Narodzenia oraz szczęścia i powodzenia w Nowym Roku 2013*

*zespół właścicieli oraz pracownicy restauracji: ANTICA*



[www.antica.waw.pl](http://www.antica.waw.pl)



# BÓG się rodzi



*Świąt takich jak nigdy  
życzy  
REDAKCJA*

## KONKURS ŚWIĄTECZNY


Z NAGRODAMI  
str. 16



Burmistrz Dzielnicy Ursynów  
Piotr Guziat  
zaprasza

str. 23

## KONCERTY BOŻONARODZENIOWE NA URSYNOWIE



*Wesołych Świąt*

*Radosnych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia udanego Sylwestra oraz szczęśliwego Nowego 2013 Roku*  
*życzą*

Przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy  
*Hubert*  
Hubert Królak

Burmistrz Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy  
*L. Rakowski*  
Ludwik Rakowski

# Restauracja Antich' Caffè

Życzy spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
Pierwszego stycznia zapraszamy na noworoczny obiad

Kabaty - ul. Wąwozowa 6, tel. 22 648 43 71    Ursus - ul. Składkowskiego 4, tel. 500 061 333, antich.pl

## Dzieląc się opłatkiem i opłatami



polity warszawskiego, kardynała Kazimierza Nycza, a ożywia ją – aż wstyd powiedzieć – tylko sprowadzanie w mury świątyni kolejnych nieboszczyków. Trudno nie zauważyć, że traktowani są oni niczym celebryci, mający uświetnić budowlę, do której dodano Centrum Opatrzności Bożej, żeby pozyskiwać państwową kasę lege artis. Sama nazwa trochę mnie dziwi, bo jakim cudem tak przez nas wypatrywana Opatrzność Boża ma być scentralizowana akurat w Wilanowie, a nie gdzieś wysoko w niebie?

Co do samej świątyni zaś, warto przypomnieć, że gdy w 1791, już dwa dni po uchwaleniu Ustawy Rządowej (Konstytucji 3 Maja), Sejm Czteroletni podjął z kolei uchwałę o wybudowaniu obecnego obiektu sakralnego w wersji pierwotnej, miał on upamiętnić Ustawę na wsze czasy. Od razu ogłoszono konkurs architektoniczny i król Stanisław August Poniatowski zdecydował, że najtrafniejszy projekt został przedstawiony przez jego dworskiego mistrza Jakuba Kubickiego. Wiosną 1792 położono nawet kamień węgielny pod budowę na Ujazdowie, ale wkrótce trzeba ją było przenieść, bo wkraczająca do Polski ar-



mia Imperium Rosyjskiego wybiła nam z głowy patriotyczne fanaberie na okres ponad stu lat.

Z Kubickim przegrał między innymi sławny architekt wileński Wawrzyniec Gucewicz, prapradziad mojej przyjaciółki z niwy dziennikarskiej – Krysi Gucewiczówny (przez czas pewien również Przybory), chociaż

przedstawił chyba coś ciekawszego. Po blisko dwóch wiekach prymas Glomp ogłosił konkurs następny z myślą o ulokowaniu świątyni na Polach Wilanowskich. I znowu rywalizacja projektów wywołała pewien niesmak, ponieważ początkowy zwycięzca Marek Budzyński musiał pożegnać się z myślą o zrealizowaniu swego wprost cudow-

nego zamysłu wybudowania świątyni idealnie zharmonizowanej z otaczającym ją zielonym terenem. W celu ograniczenia kosztów kościelni decydenci postanowili postawić – miast zwieńczonej kryształem budowli zaprojektowanej przez profesora Budzyńskiego – obiekt architektonicznie drugorzędny, czyli ni to, ni sio. Mam nadzieję, że z czasem wilanowska świątynia zyska jednak odpowiednią charyzmę, skoro o wybitnej urodzie trzeba raz na zawsze zapamiętać. Bo gdzież tam kościołowi z Wilanowa do Katedry Wileńskiej, zbudowanej wedle pomysłu wspomnianego prof. Gucewicza, herbu Syrokomla!

Idea Świątyni Opatrzności Bożej przypomniała mi się w chwili, gdy celebrując Boże Narodzenie, chciałbym się podzielić opłatkiem i z osobami z kręgu rodziny, i z Czytelnikami „Passy”, towarzyszącymi tygodnikowi już dwadzieścia lat. Zwyczaj łamania się przasnym chlebem wywodzi się z czasów pierwszych chrześcijan, a jako swoista ofiara (oblatum) cienki chlebuś zyskał w Polsce nazwę opłatek, co – zwłaszcza pod koniec roku – może niektórym kojarzyć się z opłatami. Jak informu-

je w świątecznym wywiadzie (str....) burmistrz Ursynowa Piotr Guział, opłaty wnoszone do kasy miasta przez obywateli tej dzielnicy są w skali całej Warszawy rekordowe. Jak na ironię wszakże, miasto odplaca ursynowianom rekordowym skąpstwem przy krojeniu rocznego budżetu.

W mijającym roku za pieniądze ze stołecznego ratusza śpiewały nam w ursynowskich kościołach chóry anielskie, a w Arenie przy Pileckiego wywijał po mistrzowsku smyczkiem niezrównany Vadim Brodsky. Znalazła się jednak w dzielnicy grupa radnych, która powalczyła o to, żeby i chórów, i Brodsky'ego nie opłacało się słuchać. Ci radni utworzyli nader wymowne, acz milczące lobby. Różna jest wprawdzie korelacja instrumentów muzycznych, coś mi się jednak wydaje, że milczenie Suki Biłgorajskiej powoduje między innymi, iż milczą również Skrzypce Vadima.

Mimo wszystko – życząc świątecznych Świąt. Również tym, którzy po spreparowanym przez siebie ograniczeniu budżetu Ursynowa będą rżeli pod choinką ze śmiechu.

PASSMITA

Świąt pełnych radości, ciepła,  
szczęścia i samych dobrych dni  
w Nowym Roku

życzy Państwu

Wiktorija Rostkowska  
właścicielka Rosyjskich Delikatesów  
„Matrioszka”

w niedzielę 23 grudnia  
i w Wigilię 24 grudnia  
pracujemy od 11.00 do 16.00

Rosyjskie Delikatesy „Matrioszka”  
Ursynów, ul. Dereniowa 2 lok. 201  
poniedziałek – piątek 11.00- 20.00,  
sobota 11.00 – 18.00  
tel. (22) 213 06 64, +48 608 436 100

pełna oferta oraz sklep internetowy  
na [www.matrioszka.waw.pl](http://www.matrioszka.waw.pl)





*Spokojnych, domowych i udanych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz przepysznych potraw wigilijnych  
życzą właściciele i pracownicy  
restauracji Kucharek Sześć*

www.peugeot.pl

**DOBRY ROCZNIK  
W DOBREJ CENIE**

**PEUGEOT 208**  
JUŻ OD  
**34 900 zł**



PEUGEOT TECHNOLOGIE TOTAL Model prezentowany na zdjęciu może się różnić od wersji dostępnych w ofercie. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 3,8 do 5,8 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: od 98 do 135 g/km. Niniejsze propozycje nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na [www.peugeot.pl](http://www.peugeot.pl).



**NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ INNYM. PIĘKNE OFERTY NIE TRWAJĄ WIECZNIE**

Jedna oferta nie pozostawia żadnych wątpliwości – najlepsza z najlepszych oferta Peugeot „Dobry rocznik w dobrej cenie”. Sprawdź rewelacyjne ceny Peugeot 208 oraz innych modeli osobowych i dostawczych z rocznika 2012! Szczegóły w salonie Peugeot.

**NOWY PEUGEOT 208**

MOTION & EMOTION



**PEUGEOT**

**LION MOTORS**

ul. Puławska 34, 05-500 Piaseczno  
tel. 22 206 20 00

JAKOŚĆ, KTÓRA CIĘ ZACHWYCI [www.lionmotors.peugeot.pl](http://www.lionmotors.peugeot.pl)

# Wesołych Świąt

## i Szczęśliwego Nowego Roku !



Investorom oraz nabywcom mieszkań  
przez nas wykonanych w imieniu  
pracowników oraz własnym składamy życzenia  
spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślności i sukcesów w Nowym Roku.

Życzy Zarząd Unibep S.A.



UNIBEP S.A., 17-100 Bielsk Podlaski, ul. 3 Maja 19

tel.: (48 85) 731 80 00, fax: (48 85) 730 68 68, e-mail: biuro@unibep.pl, www.unibep.pl

## Przedszkole w Wilanowie

W środę, 19 grudnia o godz. 10.00 zastępca prezydenta m.st. Warszawy, Michał Olszewski, burmistrz dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy, Ludwik Rakowski oraz przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów, Hubert Królak wmurowali kamień węgielny pod budowę nowego przedszkola publicznego przy ul. św. Urszuli Ledóchowskiej w Wilanowie Zachodnim.

W uroczystości wzięli również udział zastępcy burmistrza Dzielnicy Wilanów, radni Dzielnicy, przedstawiciele firmy SKANSKA budującej przedszkole oraz architekci z Pracowni Projektowej BNS, która wykonała projekt budynku.

Projekt przedszkola, które jest pierwszą inwestycją kompleksu oświatowego w Wilanowie Zachodnim powstał w war-

szawskiej Pracowni Projektowej BNS. W budynku przedszkola do dyspozycji dzieci będzie między innymi 10 sal edukacyjnych z zapleciami sanitarnymi, dwie sale rekreacyjno-zabawowe: jedna o powierzchni 125 mkw. na parterze, druga o powierzchni 108 mkw. na pierwszym piętrze oraz częściowo zadaszonny taras, służący jako dodatkowy plac zabaw. Całkowita powierzchnia dwukondygnacyjnego budynku wynosi 3077 mkw., powierzchnia użytkowa – 1721 mkw. Na zewnątrz powstaną trzy nowoczesne place zabaw dla dzieci z różnych grup wiekowych.

Zakończenie budowy nastąpi w 2014 roku.

Koszt budowy przedszkola to 11.441.314 zł.



Po wmurowaniu kamienia węgielnego pod budowę przedszkola publicznego. Od lewej: Hubert Królak, przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów, Artur Buczyński, zastępca burmistrza dzielnicy Wilanów, Ludwik Rakowski, burmistrz dzielnicy Wilanów, Zofia Trębicka, radna m.st. Warszawa oraz Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawa

### Nowe Punkty Obsługi Pasażera w metrze Imielin i Służew

Od 19 grudnia zaczną działać dwa nowe Punkty Obsługi Pasażera ZTM- Służew i Imielin. W punkcie na stacji Metra Służew znajdują się trzy, a na stacji Imielin – dwa stanowiska kasjerskie. Pasażerowie będą w nich mogli kupić i zwrócić bilety, uzyskać niezbędne informacje na temat taryfy przewozowej, zakodować bilet na karcie, złożyć skargę lub wniosek i odwołać się od wystawionego wezwania do zapłaty.

Nowe Punkty Obsługi Pasażera będą czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00- 20:00. POP ZTM Służew dodatkowo będzie czynny w sobotę od 8:30 do 15:30.

### Bezpieczne zakupy

Uważajmy na kieszonkowców w sieciach handlowych, na bazarach, targowiskach i środkach komunikacji publicznej. Zwracajmy uwagę na podręczne torby, nie przechowujemy dokumentów i pieniędzy w tylnych kieszeniach spodni, w zewnętrznych kieszeniach palt.

Złodzieje kieszonkowi najczęściej pracują w grupie, tworzą „sztuczny tłok”. Zanim dojdzie do kradzieży, robią rozpoznanie. Przyglądają się osobom przy bankomatach, kasach lub w innych miejscach, gdzie sięgamy po portfel, dzięki temu zazwyczaj wiedzą, ile gotówki ma potencjalna ofiara oraz gdzie ją przechowuje.

Nie przechowujemy całej gotówki w jednym miejscu. Korzystając z bankomatów wybierając z urzędzenia znajdujące się

## Bezpieczeństwo w okresie świąteczno-noworocznym

w ruchliwym i dobrze oświetlonym miejscu. Nie zapisujemy kodu PIN, szczególnie na karcie bankomatowej.

### Zabezpieczone mieszkanie

Wyjeżdżając na święta, pamiętajmy o zabezpieczeniu mieszkania. Wychodząc z domu, nie zostawiamy śladów wskazujących na nieobecność domowników. Na przykład korespondencji w skrzynce pocztowej, okien zasłoniętych w ciągu dnia. Pamiętajmy o zamknięciu okien i drzwi oraz o włączeniu dostępnych zabezpieczeń. Klucze do mieszkania nośmy w innym miejscu niż dokumenty z których można wyczytać nasz adres za-

mieszkania. Jeżeli złodziej zdobędzie taki komplet, możemy wtedy stracić nie tylko portfel, ale i zastać splądrowane mieszkanie. Dodatkowo komplet kluczy przekażmy zaufanej osobie, która będzie zbierała ulotki reklamowe spod drzwi, wieczorami włączy, a rano wyłączy światło. Pamiętajmy również o zamknięciu zaworu wody i gazu, aby uniknąć strat w przypadku ewentualnej awarii.

### Materiały pirotechniczne

Zbliżający się okres sylwestrowo-noworoczny to czas wzmożonej sprzedaży oraz używania różnego typu materiałów pirotechnicznych, które mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia i

życia osób, a także mogą być przyczyną powstania pożarów.

Pamiętajmy o tym, że zakupione przez nas materiały pirotechniczne w postaci petard, rakiet, pochodni, rzymskich ogniszą szczególnym zagrożeniem dla najmłodszych, dlatego ich obsługę powierzmy wyłącznie osobom dorosłym. W Polsce obowiązuje całkowity zakaz sprzedaży materiałów pirotechnicznych dzieciom i młodzieży do lat 18. W materiały pirotechniczne zaopatrujemy się tylko w legalnych punktach sprzedaży. Zwróćmy uwagę na prawidłowe oznaczenie produktów, które powinno zawierać: nazwę wyrobu, oznaczenie klasy i numer obowiązującej normy, nazwę i adres producenta lub importera oraz instrukcję użytkowania w języku polskim.

eRKA



Panu

**Mirostawowi  
Nizielskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Ojca**

składa

Zarząd Spółdzielni  
Mieszaniowo-Budowlanej „JARY”

Firma z Bielska Podlaskiego buduje Ursynów już od kilkunastu lat

# UNIBEP - spółka z wielkim rozmachem

**– Mieszkam na Ursynowie już od 2001 roku w mieszkaniu spółdzielczym. Mam olbrzymi sentyment do tej dzielnicy. Wiąże się to z licznymi realizacjami, jakie prowadziła nasza firma m.in. na: Osiedlu Kabaty, w Spółdzielni Imielin i w SIM Ursynów. Udało nam się wygrać przetarg na budowę dla SM „Na Skraju”.**

– Myślę, że zadecydowały o tym dwie rzeczy – dobra cena i dobra opinia o naszej firmie. Podjęto taką decyzję bazując na opiniach projektantów, inwestora zastępczego, który z nami pracował przy innych realizacjach. Bardzo nas to ucieszyło, bo to ładny obiekt – mówi prezes zarządu UNIBEP, Jan Mikołuszko.

– Moja osobista przygoda z Ursynowem związana jest ze Spółdzielnią Mieszkaniową przy SGGW. Już w latach 90. zrobiliśmy wiele realizacji na terenie nowego kampusu – wspomina Jan Mikołuszko. Pracowaliśmy tam około 7 lat. Zbudowaliśmy m.in.: klinikę dla małych zwierząt, obiekt weterynarii. Nasza firma mieściła się wtedy w Bielsku Podlaskim. Ja też tam mieszkalem. Inwestorem strategicznym w naszej firmie był Budimex, który miał 40% naszych akcji. Kiedy Hiszpanie przejęli Budimex, musieliśmy podjąć decyzję, co robić dalej. Czy zostać w Bielsku i walczyć z Hiszpanami, czy przejść do Warszawy i

tworzyć nowe przedsiębiorstwo. Moja żona zgodziła się na to drugie rozwiązanie. Połączyliśmy wtedy Unibud z Budimexem Warszawa, w wyniku czego powstał Budimex-Unibud. Jestem szczęśliwy, gdyż po kilku latach podjąłem decyzję o wyjściu z Budimexu, kupiliśmy udziały w nowej małej firmie, zaczęliśmy ją rozkręcać. W 2002 roku miała ona 50 mln zł sprzedaży, dzisiaj mamy około miliarda zł. Ponieważ penetrujemy Warszawę południową (m.in. Ursynów) złożyliśmy ofertę spółdzielni „Na Skraju”. Myślę, że o wyborze zadecydowała nasza sytuacja finansowa, bo zarządowi Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skraju” zależało na wyborze firmy, która będzie potrafiła zachować płynność finansową w sytuacji opóźnień płatności ze strony przeszłych lokatorów „Cynamonowego Domu”. Ponieważ jesteśmy spółką mocną pod względem finansowym, na pewno dało nam to przewagę w przetargu z konkurencją.

## Cynamonowy Dom

UNIBEP nie jest firmą przeinwestowaną. Dlatego możemy proponować różne formy prefiansowania. Na szczęście SM „Na Skraju” ma pełną płynność finansową i płaci swoje zobowiązania terminowo, jak w zegarku.

„Cynamonowy Dom” budowany jest zgodnie z harmonogramem. Pełny sukces ogłosimy z chwilą oddania tego ciekawego

go budynku do użytku. Ma to nastąpić we wrześniu 2013.

Teraz wyzwaniem będzie elewacja. Została ładnie zaprojektowana, ale jest technicznie trudna do realizacji. Okna muszą być zamocowane na specjalnych wspornikach, a nie bezpośrednio w otworach okiennych, co byłoby dużo prostsze, ale damy sobie radę. Są do położenia elementy kamienne, lecz mocowane na stelażu. A stelaż jest pod warstwą lekką-mokrą. A więc bez stelaża nie można założyć lekkiej-mokrej. Musi wejść kamieniarz, położyć stelaż, a potem na to idzie lekka-mokra. Kamieniarz czeka i dopiero potem może wykładać kamieniem. Za to efekt końcowy z pewnością wynagrodzi wysiłek, który włożymy w montaż. Faktem jest, że elewacja jest pracochłonna i trudna. Potem czeka nas wykonanie rewitalizacji osiedla. Trzeba też zrobić drogi przeciwpożarowe, tereny zielone itd. Obiekt ma wielką kubaturę, więc będzie jeszcze sporo prac wykończeniowych. Już jest doprowadzone ciepło do budynku. Nawet zimą pracujemy bez przerw. Jesteśmy na etapie zakończenia żelbetów, co pozwala na zawieszenie wiechy na budynku. Przypominam, że wiechę zawieszają się, kiedy zostanie położona ostatnia cegła. W technologii użytej przy budowie „Cynamonowego Domu” krokwi nie stawiamy. Umówiliśmy się z naszym inwestorem, że wiechę za-

wiesimy po zakończeniu stanu surowego. Jak widać słowa dotrzymaliśmy. Udało nam się zakończyć stan surowy w terminie i zgodnie z harmonogramem. Ze względu na świąteczny nastrój nasza wiecha była pięknie przystrojona choinką – wyjaśnia prezes Jan Mikołuszko.

## Pozycja UNIBEP-u

Warto podkreślić, że UNIBEP to grupa budowlana o ugruntowanej pozycji między innymi na rynku budownictwa mieszkaniowego aglomeracji warszawskiej.

Ponadto UNIBEP, jako generalny wykonawca, jest realizatorem inwestycji z dziedziny kultury i sztuki, takich jak Opera i Filharmonia Podlaska, Europejskie Centrum Sztuki w Białymstoku oraz Filharmonia Świętokrzyska im. Oskara Kolberga w Kielcach. Spośród inwestycji sportowych UNIBEP-u, oprócz Aquaparku z pływalnią w Suwałkach, można wyróżnić Wielofunkcyjną Halę Widowiskowo-Sportową w Częstochowie.

W ostatnich latach spółka rozwija się coraz prężniej w segmencie budownictwa hotelowego wykonując wiele prestiżowych inwestycji: czterogwiazdkowy hotel Radisson Sas w Kaliningradzie wraz z kompleksem biurowo-usługowym oraz centrum usługowo-biznesowe „Airport City Sankt Petersburg” z czterogwiazdkowym hotelem Crowne Plaza w Sankt Petersburgu. Kolejne hotele czterogwiazdkowe są realizowane w Moskwie i w Mińsku na Białorusi.

Wśród realizacji usługowych znajduje się centrum handlowo-usługowe „Galeria Alfa” w Białymstoku oraz galeria handlowa „Suwałki Plaza” w Suwałkach.

## Informacje finansowe

Grupa UNIBEP osiągnęła w trzech pierwszych kwartałach 2012 roku zysk netto na poziomie 13 mln zł w stosunku do 10,2 mln zł w analogicznym okresie roku ubiegłego. Sprzedaż wyniosła 618 mln zł w stosunku do 639 mln zł w roku 2011. Eksport w analogicznym okresie 2012 stanowił 25% przychodów Grupy.

Od 8 kwietnia 2008 roku UNIBEP S.A. jest notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

Historia firmy sięga lat 50., kiedy firma była jeszcze lokalnym podmiotem działającym jedynie we wschodniej Polsce w obrębie województwa podlaskiego.



Jan Mikołuszko, prezes Grupy UNIBUD



go. Dziś, sześćdziesiąt lat później, UNIBEP to prężnie rozwijająca się grupa budowlana, obejmująca zasięgiem budownictwa kubaturowego całą Polskę. Spółka wykracza też poza granice kraju, eksportując budynki modułowe do Skandynawii oraz budując potężne obiekty, takie jak „AeroPark City Sankt Petersburg” z czterogwiazdkowym hotelem sieci Crowne Plaza w Sankt Petersburgu.

Budownictwo mieszkaniowe to krajowa specjalność UNIBEP-u. Spółka to doświadczony, ceniony generalny wykonawca na rynku mieszkaniowym aglomeracji warszawskiej. Tylko w ciągu ostatnich dwunastu lat UNIBEP wybudował i buduje ponad 60 wielorodzinnych osiedli mieszkaniowych dla lokalnych inwestorów: Spółdzielnia Miesz-

kaniowo-Budowlana Imielin, Spółdzielnia Inwestycji Mieszkaniowych Ursynów, Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana Osiedle Kabaty. Dla wielu inwestorów UNIBEP wybudował już kilka osiedli i współpracuje z nimi nadal, co świadczy o wzajemnym zaufaniu i wspólnej trosce o jakość realizacji inwestycji.

Zobrazowaniem wielkości działań UNIBEP-u w Warszawie mogą być zestawienia ilości mieszkań oraz użytkowe powierzchnie lokale oddanych przez wykonawcę. Od 2000 roku spółka zbudowała i buduje ponad 10.000 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ponad 70.000 m<sup>2</sup>, (obecnie w budowie jest 3000 mieszkań). Te liczby robią wrażenie.

Fot. Archiwum Grupa UNIBUD



Osiedle Imielin



Biurowiec ul. Grzybowska



Osiedle Kabaty

Z okazji zbliżających się  
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku  
życzymy Państwu  
Spokojnych i pogodnych chwil w rodzinnym gronie,  
Zdrowia i uśmiechu na twarzy,  
Spełnienia życzeń i marzeń,  
Siły do działania i przewycięzania problemów.  
Niech 2013 rok będzie lepszy od mijającego,  
Niech optymizm Państwa nie opuszcza!

Piotr Guział, Janina Rogg, Piotr Machaj,  
Witold Kołodziejewski, Andrzej Bittel  
Zarząd Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy

Choinki, opłatki, kolędy, szopki, pasterka i barszcz z uszkami

# Szczególny urok Bożego Narodzenia

**Tak się złożyło, że 25 grudnia już w starożytności był dniem szczególnym. Główną tego przyczyną było to, iż ta data określała czas przesilenia zimowego, w którym noc stawała się krótsza, a dzień dłuższy. W Rzymie w tym okresie oddawano cześć bogowi Saturnowi (poprzez Saturnalia), w Persji natomiast czczono Mitrę – bóstwo słońca.**

Ponieważ żaden z ewangelistów nie określił dokładnej daty narodzin Chrystusa, od momentu soboru Kościelnego z IV wieku przyjmuje się, że Jezus narodził się właśnie 25 grudnia. Nic więc dziwnego, że dzisiaj ta data kojarzy się już wyłącznie ze świętami Bożego Narodzenia.

Dla każdego z nas Boże Narodzenie to czas wyjątkowy. To nie tylko wspomnienie tak istotnego wydarzenia religijnego, ale także – a może nawet przede wszystkim – czas spotkań z najbliższą rodziną, której często nie widzieliśmy nawet przez cały rok. Coraz częściej święta stają się też dla nas ucieczką od codziennej gonitwy, czasem wyciszenia, zadumy, refleksji, modlitwy...

Prawidłowo do świąt powinien przygotować nas okres zwany adwentem. Jest to czas radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa. Adwent trwa od 23 do 28 dni, z których cztery wczasy są niedzielami, a kończą się wigilią Bożego Narodzenia. Pierwsza niedziela adwentu zawsze rozpoczyna nowy rok liturgiczny w Kościele.

Podczas Wigilii gromadzimy się całymi rodzinami w oczekiwaniu na pierwszą gwiazdkę, która jest symbolicznym nawiązaniem do Gwiazdy Betlejemskiej, oznaczającej narodziny Jezusa. Według Biblii na wschodniej stronie nieba jako pierwsi gwiazdkę ujrzeli Trzej Królowie. Po ujrzaniu pierwszej gwiazdki dzielimy się opłatkiem i zasiadamy do stołu, aby wspólnie spożywać świąteczne potrawy.

Opłatek to bardzo cienki biały płatek chlebowy, wypiekany z białej mąki i wody bez dodatku drożdży. Tradycyjnie dzieli się nim chrześcijanie zgromadzeni przy stole wigilijnym. Jest to ten sam opłatek, jakiego używa się podczas mszy świętej w Kościele katolickim, z tym wyjątkiem, że wigilijny opłatek w odróżnieniu od hostii nie jest konsekrowany. Opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości.

W zależności od regionu i tradycji rodzinnych zestaw wigilijnych potraw jest różny, ale zwyczajowo na wigilijnym stole powinny znaleźć się wszystkie płody ziemi, a potraw powinno być dwanaście. Do najbardziej typowych należą: barszcz z uszkami, ryby przyrządzane na różne sposoby, z najbardziej tradycyjnym karpem smażonym i w galarecie na czele, kapusta z grochem, pierogi z kapustą oraz kompot z suszonych owoców. Zgodnie z polskim zwyczajem potrawy wigilijne powinny być bezmięsne.

Zaraz po kolacji przychodzi czas na to, na co zawsze najbardziej czekają wszystkie dzieci – czas żeby zabrać się za świą-

teczne prezenty skryte za piękną, pachnącą choinką. Choinka nie jest jednak jedynie symbolem świąt. Drzewo w wielu kulturach uważane jest za symbol życia i odradzania się, a tak-

tego też choinki bardzo szybko stały się popularne w protestanckich Niemczech. Do Polski choinka dotarła na przełomie XVIII i XIX wieku, w okresie zaborów przeniesiła ją na pol-



skie tereny niemieccy protestanci. Pierwszymi ozdobami choinkowymi były ciastka, pierniki, orzechy oraz własnoręcznie wykonane ozdoby z bibuły, papierów czy piór, co stało się ponownie szalaniem modne w ostatnich latach

Prezenty pod choinkę przynosi wedle tradycji sam Święty Mikołaj, który jak mówią różne legendy i bajki w okresie świąt Bożego Narodzenia rozwozi dzieciom prezenty saniami ciągniętymi przez zaprzęg reniferów. Według różnych wersji zamieszkuje on wraz z grupą elfów Lapońię lub biegun północny. Co ciekawe, obecny wizerunek Mikołaja – czerwony płaszcz i czapka – został opracowany w 1930 roku na zlecenie koncertu Coca-Cola przez amerykańskiego artystę Freda Mizena.

Po kolacji i rozpakowaniu wszystkich prezentów w wielu domach przychodzi czas na wspólne odśpiewanie kolęd. Pierwotnie były to radosne pieśni noworoczne, które współcześnie przyjęły powszechnie formę pieśni nawiązującej do świąt Bożego Narodzenia. Utrzymywane najczęściej w konwencji religijnej, początkowo wywodzące się z tradycji ludowej, w późniejszym okresie komponowane również przez wielu wybitnych muzyków. Co roku w Polsce i na świecie odbywają się liczne przeglądy i festiwale kolędowe. Najśłynniejszą kolędą na świecie jest „Cicha noc”, którą przetłumaczono na ponad 300 języków.

W dniach 26 oraz 30 grudnia w ursynowskich kościołach odbędą się liczne koncerty świąteczne, które podkreślą magię świąt oraz wprowadzą nas w podniosły nastrój. Na koncerty zapraszają między innymi parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Puławskiej 434 oraz kościół pw. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego przy ul. Kokosowej

12 na Ursynowie. Więcej informacji o świątecznych koncertach i spotkaniach w numerze.

Późnym wieczorem wierni licznie udają się do kościołów, gdzie punktualnie o północy celebrowana jest uroczysta msza święta zwana Pasterką. Udział w tej szczególnej Eucharystii całych rodzin jest najważniejszym elementem świętowania dnia przyjścia Jezusa na świat. Pasterka upamiętnia oczekiwanie i modlitwę pasterzy zmierzających do Betlejem.

W każdym kościele wystawia się w tym czasie szopkę Bożonarodzeniową, najczęściej pod postacią makiety przedstawiającej wnętrze stajni betlejemskiej w noc, podczas której narodził się Jezus Chrystus. W każdej szopce znajduje się mały Jezus, Maria oraz Józef. Najczęściej elementem szopki są także postacie Trzech Króli, pasterzy, a także bydy i anioły. Często zdarzają się też tak zwane „żywe szopki”, czyli wykonane w naturalnej skali konstrukcje, w której zamieszkuje żywe zwierzęta.

Warto nadmienić, że w zimie warto pomóc zwierzętom. W Urzędzie Dzielnicy Ursynów do 11 stycznia będzie można przynieść karmę dla zwierzątek, przebywających w przytuliskach i schroniskach. Do specjalnych pojemników wystawionych w korytarzu można będzie składać karmę dla kotów i psów, kaszę, ryż, makaron, miski, smycze, kocy, pledy i wszystko, co pomoże przetrwać zimę zwierzętom.

## MAROKO SKLEP ZAPRASZA NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY!

- ✿ OLEJ ARGANOWY 100% ORYGINALNY,  
WSZECHSTRONNY KOSMETYK DO TWARZY, CIAŁA I WŁOSÓW
- ✿ LUKSUSOWY OLEJ Z OPUNCJI FIGOWEJ
- ✿ CZARNE MYDŁO
- ✿ GLINKA RHASSOUL
- ✿ KHOL
- ✿ KREMY
- ✿ BALSAMY
- ✿ NATURALNE MYDŁA
- ✿ ŻELE O EGZOTYCZNYCH ZAPACHACH
- ✿ WODY DO CIAŁA (RÓŻANA I Z KWIATÓW POMARAŃCZY)
- ✿ I WIELE INNYCH CIEKAWYCH PRODUKTÓW

WARSZAWA, UL. DERENIOWA 2/207A (URSYNÓW)  
GODZINY OTWARCIA: PN.-PT. 11:00-20:00; SOB. 10:00-15:00

1011  
MAROKO  
SKLEP

NIESPODZIANKI  
CENOWE JUŻ ZA  
ZAKUPY POWYŻEJ 50 ZŁ

### XIII Plebiscyt na najlepszych sportowców Warszawy

## Wygra Majewski?

Znamy już listę nominowanych w XIII Plebiscycie na Najlepszych Sportowców Warszawy, na której znaleźli się między innymi: nasz ursynowski sąsiad Tomasz Majewski (lekkoatletyka), Sylwia Gruchała (szermierka), Marcin Brzeziński (wioślarstwo), Paweł Korzeniowski (pływanie), czy Zofia Klepacka-Noceti (windsurfing). W kategorii Sportowa Osobowość Roku nominowani zostali: Zofia Klepacka-Noceti, Roman Wszola oraz ks. Mirosław Mikulski.

Kapituła w składzie: Irena Szewińska- przewodnicząca, Dorota Idzi, Jerzy Engel, Ryszard Szurkowski, Andrzej Supron wyłoni laureatów w następujących kategoriach:

- Najlepszy Sportowiec Roku
- Najlepszy Sportowiec Niepełnosprawny Roku
- Trener Roku
- Sportowa Osobowość Roku

Zwycięzcy kolejnych dwóch kategorii, tj. Najpopularniejszy Sportowiec Roku oraz Sportowa Impreza Roku, wybrani zostaną w powszechnym głosowaniu internautów. Swój głos będzie można oddać w dniach 19 grudnia 2012- 10 stycznia 2013 roku za pośrednictwem strony internetowej [www.sportowa.warszawa.pl](http://www.sportowa.warszawa.pl) oraz stron urzędów dzielnic, ośrodków sportu i rekreacji m. st. Warszawa oraz patronów plebiscytu. Dla osób, które zgłoszą na jedną z kategorii, przewidziane są 2 podwójne zaproszenia na imprezę podsumowującą plebiscyt.

Rozstrzygnięcie plebiscytu odbędzie się podczas Balu Mistrzów Sportu Warszawy 18 stycznia 2013 roku w hali Arena Ursynów przy ul. Pileckiej 122.

JF

Wesołych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
smakowitej obfitości  
świątecznego stołu,  
wypoczynku w milej,  
rodzinnej atmosferze oraz  
szczęśliwego Nowego 2013 Roku

życzą  
Naszym Klientom  
Zarząd i pracownicy  
Spółdzielni Spożywców „Supersam”

Godziny otwarcia SUPERSAMU w okresie przedświątecznym  
Filia 1 – ul. Puławska 131  
Filia 3 – ul. Uroczna 14, Józefostaw

22.12.2012 r.: 8:00 – 21:00 29.12.2012 r.: 8:00 – 20:00  
23.12.2012 r.: 9:00 – 20:00 30.12.2012 r.: 9:00 – 20:00  
24.12.2012 r.: 7:00 – 15:00 31.12.2012 r.: 7:00 – 17:00



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
i Szczęśliwego Nowego 2013 Roku!

Oddział w Warszawie, ul. Puławska 255  
02-740 Warszawa, tel.: 22 549 20 00



Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie  
Rok założenia 1899

Oddział w Warszawie

Bankowo najlepszy

8 **Rozmowa z Piotrem Guzikiem burmistrzem Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy**

# Często czuję się jak żebrak

**Co ma pan pod choinkę dla mieszkańców Ursynowa?**

Niestety, nie najlepsze wieści. Rada miasta na ostatnim posiedzeniu zrobiła mieszkańcom naszej dzielnicy świąteczny „prezent” w postaci obciążenia środków na przedsięwzięcia kulturalne w 2013 roku aż o 40 proc. Działam w samorządzie od 15. lat i z pełną odpowiedzialnością twierdząc, że jest to sytuacja bez precedensu w skali całego miasta. Owszem, zdarzały się cięcia, czasem nawet dyktowane względami politycznymi, ale dotyczyły one wydatków na inwestycje. Wiadomo, miasto tnie, bo potrzebuje środków na realizację inwestycji ogólnomiejskich, a w kasie pustka. Jeśli zaś idzie o wydatki bieżące, cięcia nie przekraczały kilku procent. Odebranie nam aż 40 proc. środków to katastrofa dla ursynowskiej kultury.

**Jakie jest uzasadnienie takiego kroku?**

To był wniosek komisji kultury i promocji w radzie miasta, który został przez stołecznych radnych przyjęty. Przypomnę, że Rada Warszawy zdominowana jest przez PO i dlatego mam prawo publicznie postawić zarzut, że przyjmując wniosek komisji Platforma dopuściła się mordu na ursynowskiej kulturze.

**Czy nie jest to stwierdzenie zbyt górnolotne?**

Nie. Obciążenie aż o 40 proc. środków przeznaczonych na działalność kulturalną w dzielnicy spowoduje bowiem, że w wydatkach na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca Ursynów spadnie z 11. na 14. miejsce wśród warszawskich dzielnic. Radni wykreślili też z budżetu całą kwotę przeznaczoną na wymianę młodzieży pomiędzy Ursynowem i Smoleńskiem, co pod znakiem zapytania stawia dalsze funkcjonowanie prawie 11-letniej umowy partnerskiej. Przegłosowany głosami radnych PO wniosek poważnie zagrozi bytowi czterech spółdzielczych domów kultury, w których większość przedsięwzięć kulturalnych finansowana jest przez urząd dzielnicy. Jak szkodliwa jest decyzja radnych miasta można sobie zobrazować na prostym przykładzie. Nagle, z dnia na dzień, budżet domowy rodziny X zmniejsza się o 40 proc. Natychmiast pojawiają się bardzo poważne problemy – brak pieniędzy na opłacenie podstawowych wydatków jak czynsz i zakup żywności. Dlatego obciążenie środków aż o 40 proc. można nazwać morderczym.

**Ponawiam pytanie: jakie jest uzasadnienie tej aspołecznej decyzji. Może środki zabrane Ursynowowi zostaną przeznaczone na jakiś zbrojny cel, na przykład dla najbardziej potrzebujących?**

Akurat... Uzasadnienie jest tak mętne, że należałoby o nie zapytać przewodniczącą komisji kultury i promocji, radną PO Małgorzatę Zakrzewską, wybraną do rady miasta głosem mieszkańców sąsiedniego Mokotowa, a jeszcze lepiej jej klubowego kolegę Macieja Wyszyńskiego, bo to prawdopodobnie on był inspiratorem odebrania Ursynowowi środków na kulturę, choć został wybrany do rady Warszawy właśnie z... Ursynowa. Wpierw państwo ci proponowali, żeby zasilić odebranymi nam pieniędzmi budżet dzielnicowej biblioteki publicznej, której kierownictwo wcale o wsparcie nie prosiło, bo przyznawany bibliotece budżet jest wystarczający. Kiedy rada dzielnic

cy Ursynów ostro zaprottestowała przeciwko tak drastycznym cięciom (oczywiście bez udziału ursynowskich radnych Platformy) i wytknęła ich bezsens, wniesiono poprawkę, że odebrane nam środki zostaną przeznaczone na „poprawę sytuacji w warszawskiej oświacie”. Co to konkretnie oznacza, nie wiem.

**Nieźle ziółko z tego pana radnego Wyszyńskiego. Za co tak nie lubi dzielnicy, dzięki której wszedł do rady miasta?**

To nie jest kwestia lubi czy nie lubi. To jest wyłącznie kwestia ambicji politycznych. Kiedy obywatelskie ugrupowanie „Nasz Ursynów”, z którego się wywodzę, niespodziewanie osiągnęło bardzo dobry wynik w ostatnich wyborach i ku rozpaczy polityków PO odsunęło tę partię od władzy w dzielnicy, z miejsca natrafiłszy na mur niechęci ze strony miasta, którym Platforma rządzi niepodzielnie. Prasa szeroko opisywała blokowanie wyboru prof. Lecha Królikowskiego na przewodniczącego ursynowskiej rady dzielnicy i opóźnianie przez prezydenta Hannę Gronkiewicz-Waltz podpisania decyzji o przekazaniu nowo wybranemu zarządowi kompetencji niezbędnych do rządzenia dzielnicą.

Na początku wręcz przestrzegano elektorat przed katastrofą jaka miałaby spotkać Ursynów za sprawą rządów „niekompetentnych amatorów” i „dyletantów”. Czas płynął, „amatorzy-dyletanci” radzili sobie w rządzeniu nadspodziewanie do-

nogawki? To nie w moim stylu. W tych trudnych czasach, kiedy większość społeczeństwa liczy każdą złotówkę, chcieliśmy dać mieszkańcom Ursynowa darmowy dostęp do kultury, także tej przez duże „K”. Koncerty symfoniczne ścigały pod ratusz i do kościołów tłumy ludzi, śpiewały dla ursynowian znane divy operowe, grali wybitni ar-

Ursynowa. Już w nadchodzącym roku południowa część tego terenu zostanie całkowicie zabezpieczona przed zalewaniem. Mamy zbiorniki retencyjne, które przechwyca nadmiar wód opadowych, w tym całkowicie zrehabilitowane jezioro Zgorzała. Jezioro to praktycznie stworzyliśmy na nowo od podstaw, doprowadzając ten akwen do stanu sprzed

ciągu roku stworzyliśmy dodatkowo 240 nowych miejsc w przedszkolach publicznych. Mamy ich na Ursynowie łącznie około 3700. W połowie przyszłego roku liczba ta zwiększy się o kolejnych 150 miejsc. Planujemy znaczącą przebudowę, a właściwie urządzenie od nowa przedszkola przy ul. Taneckiej, obecnie staramy się pozyskać nieruchomość pod ten cel. W 2011 r. brakowało na Ursynowie 650 miejsc w publicznych przedszkolach, rok później już tylko 400, a w przyszłym liczba ta jeszcze się zmniejszy. Drugim prezydentem będzie modernizacja, a w kilku przypadkach wybudowanie nowych boisk szkolnych. Mamy na Ursynowie 15 szkół podstawowych, 6 gimnazjów i 3 licea, czyli łącznie 24 placówki oświatowe. Tymczasem aż w ośmiu z nich albo nie ma boisk, albo są one tak zdegradowane, że nie nadają się do użytku. W tym roku wyremontowaliśmy pierwsze boisko w gimnazjum przy ul. Na Uboczu i przygotowaliśmy projekty modernizacji trzech kolejnych, a tzw. Plan „B” przewiduje remonty czterech dodatkowych boisk.

**Niby jest to coś, ale generalnie – chudziutko...**

Jest takie powiedzenie: tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Trwa prowadzona przez stołeczny ratusz rzeź budżetów dzielnic, jak idzie o wydatki na inwestycje. Pragnę przypomnieć, że przyszłoroczny budżet inwestycyjny Ursynowa będzie najniższy w historii, choć

to właśnie z tej

krzyżu wydatki w budżecie stolicy na inwestycje ogólnomiejskie rosą, natomiast dzielnicowe są z roku na rok coraz ostrzej cięte. Pani prezydent ma usta pełne frazesów o decentralizacji, ale są to tylko słowa, bowiem fakty są takie, że trudno mówić o tym procesie, jeśli nie przekazuje się dzielnicom środków na realizację zadań. Per capita Ursynów jest najzamożniejszą dzielnicą Warszawy i można by oczekiwać, że znacząca część środków przekazywanych do miasta z tytułu udziału w podatkach do nas wróci. Tymczasem jesteśmy grabieni, a środkami wypracowanymi przez naszych mieszkańców zasilane są budżety biedniejszych dzielnic. Rozumiem i szanuję ideę solidarności społecznej, ale tylko do pewnych granic. Ich przekroczenie powoduje bowiem, że mamy do czynienia ze stołecznym „janosikowym”, czyli patologią w redystrybucji środków. Nie może być tak, że wyrównywanie szans dzielnic dzieje się kosztem Ursynowa i powoduje wprost zarżnięcie naszych dzielnicowych finansów. Reasumując, gdybym był kimś w rodzaju Billa Gatesa, chętnie wrzuciłbym do kasy Ursynowa ze 100 milionów USD, aby móc zrealizować zadania, które przed sobą postawiliśmy. Niestety, jestem tylko urzędnikiem samorządowym utrzymującym się z pensji i nie stać mnie na dofinansowanie dzielnicowej kasy.

**Przejdźmy na koniec do prywatnego życia burmistrza. Co lubi, gdzie bywa, jakie ma zainteresowania...**

Wypełnianie obowiązków burmistrza trwa tak naprawdę siedem dni w tygodniu. Moim głównym hobby jest bieganie, którym zaraziłem się nie tak dawno. Patrząc kiedyś rano w okno – ludzie biegają. Wracam wieczorem z pracy – biegają, w niedzielę – biegają. Spróbowałem i stałem się zagorzałym biegaczem, pogoda nie jest dla mnie w ogóle istotna. W tym roku startowałem w czterech biegach ulicznych, dwóch na 5 km i dwóch na 10 km. Na razie bez sukcesów, ale dopiero się rozkręcam. Druga moja pasja to gotowanie. Kiedyś pichcenie przy kuchni wychodziło mi średnio, ale trening czyni mistrza. Zawsze wstaję wcześniej rano, bez budzika, i jeśli nie mam porannych spotkań, robię moim córkom i żonie śniadanie – w niedzielę i święta obowiązkowo. Jak mam czas, gotuję także obiady, takie typowo domowe. Wzoruję się na wywołującej u mnie nawet dzisiaj ślinotok kuchni mojej babci – mielone kotleciki, pulpeciki w rosole gotowanym wolniutko na prędkę wołowej z dużą ilością warzyw, poledwiczki bite z cebulką, itp. Jestem także bardzo dobry w sałatkach, szczególnie w jarzynowej i śledziowej. Gotowanie sprawia mi radość i wycisza. Jestem także kibicem siatkówki i piłki nożnej, w tym sezonie nie opuściłem żadnego meczu naszych „Inżynierów” z AZS Politechnika Warszawska, które rozgrywane są w ursynowskiej hali „Arena”.

**Wesołych Świąt, panie burmistrzu, dla pana i rodziny.**

Dzięki wielkie. Za pośrednictwem Passy życzę wszelkiej pomysłowości mieszkańcom Ursynowa. A wszystkich łaknących dostępu do kultury zapewniam, że będzie dobrze. Postaramy się jakoś sprostać finansowym problemom.

**Rozmawiał Tadeusz Porębski**



brze. Ba, zaczęli nawet notować na swoim koncie spektakularne sukcesy i nagle okazało się, że ta piękna dzielnica może dobrze funkcjonować także bez udziału polityków Największej, Najmądrzejszej i Najatrakcyjniejszej z polskich partii politycznych. To generowało wśród lokalnych czynowników PO głęboką frustrację. Nie mając argumentów niezbędnych do poddania obecnych władz Ursynowa merytorycznej krytyce, próbuje się nas kąsać, np. odebraniem pewnych kompetencji, czy też środków na realizację konkretnych celów. Jaka w tym rola pana radnego Wyszyńskiego? Jak widać znacząca, ale coż dziwić się postępowaniu gościa, który nie ukrywał swoich burmistrzowskich aspiracji, a musiał obyc się smakiem.

**Wiedział pan przecież, że w sytuacji gdy PO niepodzielnie rządzi miastem burmistrz niezrzeszony w szeregach tej partii będzie miał pod górkę. To takie polskie, typowo polskie...**

To co? Mam podnieść ręce do góry i wycofać się z podkulonym ogonem, bo PO szarpie pieniądze za

tyści jak na przykład Vadim Brodsky, nasza młodzież szlifowała swoje talenty w spółdzielczych domach kultury dotowanych przez urząd, organizowaliśmy biegi, pikniki rodzinne, ursynowskie dyktando, słowem - wszystko dla ludzi. Komuś się to bardzo nie podobało, ktoś postanowił więc zablokować mieszkańcom dzielnicy dostęp do darmowych dóbr kulturalnych. Trudno, będziemy próbowali jakoś łątać budżet w tym zakresie, szukać sponsorów, ale to, co stało się w czwartek na posiedzeniu rady miasta, jest klasycznym przykładem zdominowania samorządu przez politykierstwo oraz polityczne interesy poszczególnych partii. Interes mieszkańców znalazł się na dalszym planie.

**Skończmy z żalobną nutą, bo za pasem radosne Boże Narodzenie i należy położyć mieszkańcom pod choinkę jakieś miłe prezenty...**

Ku pokrzepieniu serc?

**Właśnie.**

Mam bardzo dobre wiadomości dla mieszkańców „Zielonego”

wojny. Będzie on służył jednocześnie mieszkańcom jako miejsce do rekreacji. Łączna retencja jeziora Zgorzała jest większa niż wszystkie inne ursynowskie zbiorniki wodne razem wzięte. Rozpoczyna się także przebudowa rowu melioracyjnego J-3 na odcinku od Stawu Pozytywka do wlotu do Kanału Jeziora oraz reekultywacja Stawu Wasal i Stawu Pozytywka wraz z łącznikiem. To miejsca, które były szczególnie dotknięte przez nawałnice. Nie wspomnę o dziesiątkach mniejszego kalibru prac wykonanych na tym terenie, jak urządzanie przepustów, odtwarzanie dna i czyszczenie rowów. Jest to największa w historii Ursynowa akcja mająca na celu przeciwdziałanie lokalnym podtopieniom. W ciągu zaledwie dwóch lat zrobiliśmy w tym zakresie więcej niż wszystkie poprzednie zarządy Ursynowa od 1998 roku.

**To się chwali. A reszta ursynowian dostanie coś w prezencie?**

Więcej miejsc w przedszkolach. Nawet gdyby kadencja samorządu miała zakończyć się dzisiaj, mogę z dumą powiedzieć, że w

młodej inteligentnej dzielnicy najwięcej czerpie skarbnik miasta z tytułu udziału w podatkach PIT, CIT oraz od czynności cywilnoprawnych. W wyniku rozbuchania inwestycji ogólnomiejskich dzielnic zeszyły na dziady. Aby uzyskać dodatkową złotówkę trzeba antyszambrować w korytarzach stołecznego ratusza pod ogromnymi drzwiami decydującymi między zapkę w dłoni niczym żebrak. Wcale nie czuję się wtedy jak burmistrz wielkiej warszawskiej dzielnicy, lecz jak kłoszard proszący o wsparcie. Czy tak powinno być, że burmistrz jednej z największych dzielnic stolicy państwa stoi pod drzwiami miejskich notabli z wyciągniętą ręką, aby móc zapewnić mieszkańcom podstawowe warunki do godnego życia?

**Pytanie raczej z gatunku retorycznych...**

Właśnie. Władze miasta coraz bardziej rozmijają się z ideą decentralizacji, która jest istotą działalności samorządu. Działania rządzącej Warszawą PO wyraźnie zmierzają do coraz większej marginalizacji dzielnicy. Mimo





# księgarnia edukacyjna KOMPENDIUM

To nasze pierwsze Święta na Ursynowie, więc tym bardziej serdeczne są nasze życzenia dla Państwa –

**życzymy Wam Świąt wypełnionych radością i miłością,  
niosących spokój i odpoczynek  
i Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia.**

Zapraszamy do naszej księgarni – tych, co nas już znają i tych, którzy jeszcze u nas nie byli.

Znajdziecie u nas wszystko, co pomoże:

**dzieciakom** – harmonijnie rozwijać się i uczyć przez zabawę (zabawki edukacyjne, gry, układanki, łamigłówki, puzzle, loteryjki)

**uczniom** – być lepszymi uczniami (zeszyty ćwiczeń, pomoce dydaktyczne, testy i sprawdziany)

**nauczycielom i terapeutom** – doskonalić swój zawodowy warsztat (podręczniki metodyczne z zakresu logopedii, dysleksji, terapii pedagogicznej, nauczania integracyjnego)

**rodzicom** – podnosić swoje kompetencje wychowawcze (poradniki o rozwoju, wychowaniu, nauczaniu dzieci).

Oferujemy także wybór literatury dziecięcej: pozycje klasyczne i książki współczesnych autorów, pięknie ilustrowane, wyjątkowe edytorsko, atrakcyjne dla czytelników wszystkich pokoleń.

**Chcemy, aby KOMPENDIUM było nie tylko księgarnią, ale również miejscem ciekawego i pożytecznego spędzania czasu.**

Już teraz zapraszamy na zajęcia plastyczne, warsztaty logopedyczne dla maluchów, wspólne czytanie bajek. Zbieramy zgłoszenia na cykl spotkań dla rodziców (z psychologiem dziecięcym, terapeutą pedagogicznym, dietetykiem).

Informacje i zapisy pod nr tel. 22 825 8315 i adresem mailowym [zajecia@kompedium.edu.pl](mailto:zajecia@kompedium.edu.pl)

02-277 Warszawa, ul. Teligi 5/8 (metro IMIELIN)

tel./fax 22 825 83 15 [ksiegarnia@kompedium.edu.pl](mailto:ksiegarnia@kompedium.edu.pl)

**www.kompedium.edu.pl**





Radosnych, spokojnych,  
pełnych ciepła i nadziei  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz zdrowia i pomyślności  
w nadchodzącym Nowym Roku  
wszystkim Członkom  
i Mieszkańcom Spółdzielni

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd  
i pracownicy SM „Na Skraju”



*Serdeczne życzenia wielu  
radosnych doznań*

*z okazji*

*Świąt Bożego Narodzenia*

*wszystkiego co najlepsze*

*w każdym dniu*

*nadchodzącego*

*Nowego 2013 Roku*

*życzą*

*Rada Nadzorcza,*

*Zarząd i pracownicy*

*Spółdzielni*

*Mieszkaniowo-Budowlanej*

*JARY*



**Szanowni Państwo,  
Niech w Święta Bożego Narodzenia zagości  
w Państwa domach prawdziwie świąteczna atmosfera,  
a spotkania w gronie rodziny, bliskich i przyjaciół  
będą wytchnieniem od trudów dnia codziennego.**

**Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem  
życzymy Państwu  
dużo zdrowia i samych szczęśliwych chwil.  
Niech Rok 2013 będzie czasem pomyślnej realizacji  
planów i zamierzeń, przynoszących  
radość i spełnienie marzeń.**

**Miłosz Górecki**  
*Miłosz Górecki*  
**Przewodniczący Rady  
Dzielnicy Mokotów  
m.st. Warszawy**

**Bogdan Olesiński**  
*Bogdan Olesiński*  
**Burmistrz Dzielnicy  
Mokotów  
m.st. Warszawy**



*Szanowni Mieszkańcy Osiedla  
„Służew nad Dolinką”!*

*Życzymy Państwu Świąt Bożego Narodzenia  
wypełnionych ciepłem dobrych uczuć, radością bycia  
razem, miłością rodziny i przyjaciół.*

*Oby, przy nawale codziennych spraw nigdy nie zagasła  
gwiazda, która pojawia się w wigilijny wieczór pełen  
ciszy i zadumy...*

*Nowy 2013 Rok niechaj przyniesie spełnienie  
wszystkich pragnień i marzeń.*

*Niech radość umocni wiarę w pomyślną przyszłość  
i rozwieje każdą niepewność.*

życzą

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Spółdzielni*

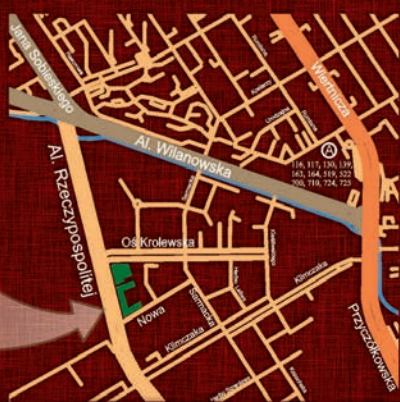


Spółdzielnia Mieszkaniowa  
„Służew nad Dolinką”



**SUPER LOKALIZACJA  
DOBRA CENA**

**BLISKI WILANÓW !**



**PIĘKNE MIESZKANIA I LOKALE USŁUGOWE**

od 27 m<sup>2</sup> do 148 m<sup>2</sup>

od 45 m<sup>2</sup> do 166 m<sup>2</sup>

**5800 - 7400 zł/m<sup>2</sup> brutto**

**od 12000 zł/m<sup>2</sup> brutto**

niepowtarzalny charakter wnętrza ...

widok od Al. Rzeczypospolitej i ul. Nowej

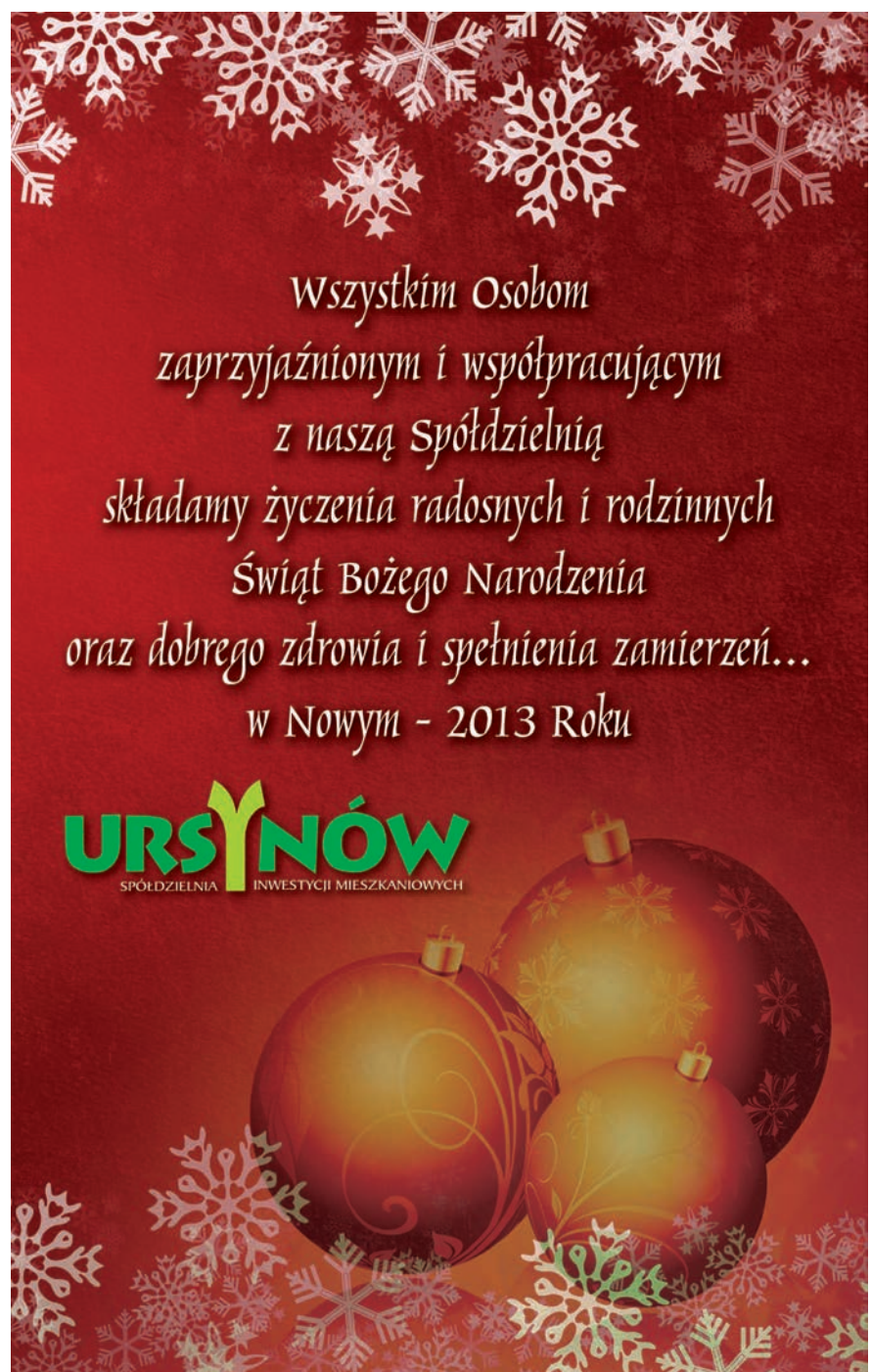
**wybierz i negocjuj ...**

tel. 22 643 72 12

**www.simur.pl**

**URSŃNÓW**  
SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

02-786 WARSZAWA, UL. W.B. JASTRZĘBOWSKIEGO 22  
Sprzedaż mieszkań: 22 643 72 12 lub 22 643 46 94 w. 120, 121, 125  
Obsługa nieruchomości: 22 643 74 95  
fax: 22 641 52 33, biuro@simur.pl



*Wszystkim Osobom  
zaprzyjaźnionym i współpracującym  
z naszą Spółdzielnią  
składamy życzenia radosnych i rodzinnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz dobrego zdrowia i spełnienia zamierzeń...  
w Nowym - 2013 Roku*

**URSŃNÓW**  
SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

# Wigilijny Nasz Ursynów



W Natolińskim Domu Kultury członkowie sąsiedzkiego stowarzyszenia Nasz Ursynów z przewodniczącym Piotrem Machajem na czele zorganizowali spotkanie oplatkowe. Najlepsze świąteczne życzenia złożyli zebrany sam przewodniczący oraz burmistrz Ursynowa Piotr Guział. W gronie prominentnych gości znaleźli się między innymi: były premier Leszek Miller, szef stołecznej policji gen. Michał Otrębski, parlamentarzyści, a także prezesi ursynowskich spółdzielni mieszkaniowych.

KOS

Fot. Lech Kowalski

# Odpowiedzialna Gwiazdka



15 grudnia odbyło się spotkanie gwiazdkowe dzieci zorganizowane przez klub Odpowiedzialni. Uroczyste spotkanie świąteczne miało miejsce w Szkole Podstawowej nr 319 im. Marii Kann przy ul. ZWM 10, gdzie wolontariusze przygotowali paczki świąteczne dla najbardziej potrzebujących dzieci z Ursynowa. Każda paczka zawierała zabawkę, artykuły szkolne, środki czystości, słodczyce oraz ubrania. Do akcji włączyli się także uczestnicy Klubu 29, którzy przebrani za mikołajów wręczali paczki dzieciakom. Akcja zbierania pieniędzy oraz tworzenia paczek dla najmłodszych organizowana z inicjatywy klubu Odpowiedzialni trwa już od kilku lat.

JF

# Hala Mirowska po rewitalizacji



Elewacja północno-wschodnia po rewitalizacji

Hala Mirowska wybudowana została w latach 1899-1901 jako jedna z dwóch bliźniaczych hal targowych, które w zamysle ich twórców i projektantów miały tworzyć nowoczesne centrum handlowe, na mapie ówczesnej Warszawy.

Jej eklektyczna architektura stanowi nie tylko przykład pię-

na wystroju budynku, lecz również od ponad stu lat udowadnia jego funkcjonalną użyteczność.

Zniszczona w znacznym stopniu w trakcie II-jej Wojny Światowej, została odbudowana w latach 60-tych XX wieku, a w 1986 roku decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wpisana do Rejestru Zabytków. Od 1974 roku użytkownikiem Hali jest „Spółem” Warszawska Spół-

dzielnia Spożywców Śródmieście, która w 1997 roku wykupiła od miasta zabytkowy budynek, a grunt obejmujący także część targowiska przejęła w wieczyste użytkowanie. Od tego momentu Spółdzielnia stara się w miarę swoich możliwości przywrócić obiektowi należny mu blask.

W 2008 roku, który stał się przełomowym dla wizerunku Hali Mirowskiej, Zarząd Spółdzielni podjął decyzję o przystąpieniu do prac przygotowawczych, obejmujących rewitalizację elewacji budynku.

W roku 2010 podpisano pierwszą umowę z wykonawcą i rozpoczęto prace remontowe, które z racji wielkości projektu zostały podzielone na etapy.

Prace zostały zakończone w październiku 2012 r. Przywrócony został pierwotny wygląd elewacji zachodniej, wschodniej i północnej. Z ogromną pieczołowitością zostały odtworzone i odpowiednio zabezpieczone wszelkie detale eklektycznej architektury. W tym samym czasie trwały prace modernizacyjne wewnątrz obiektu. yby

# Kolejdy z ambasadorami

Od 1984 roku uczestnicy Dziennego Domu Pomocy Społecznej, kultywują tradycję wspólnego obchodzenia Wigilii. Od kilku lat realizowany jest projekt: „Międzynarodowa Wigilia na Ursynowie”.

Jest to okazja do poznania tradycji i obyczajów wigilijnych oraz bożonarodzeniowych z różnych regionów Polski, a także z najbardziej odległych zakątków świata; wspólnego koledowania, degustacji tradycyjnych potraw świątecznych. Do tej pory Dzienny Dom swoją obecnością zaszczytili przedstawiciele ambasad Francji, Włoch, Hiszpanii, Meksyku, Kanady, Angoli.

W tym roku odbyła się kolejna już „V Międzynarodowa Wigilia na Ursynowie”, tym razem w duchu tradycji Ameryki Południowej. Na to niezwykle uroczyste spotkanie przybyli m.in. Ambasador Republiki Kuby – Juan Castro Martinez, konsul Ambasady Ekwadoru – Erika Martillo Na-

ranjo, chargé d'affaires – Adriana Alejandra Gottberg Gil, radca chargé d'affaires a.i. - Jesus Miguel Cruz Guevara z Ambasady Wenezueli oraz przedstawiciele Urzędu Dzielnicy Ursynów: zastępcy burmistrza – Pani Janina Rogg oraz Witold Kołodziej-ski. Po wspólnym odśpiewaniu międzynarodowej kolędy – „Feliz Navidad” tradycyjnie już wigilijne spotkanie otworzyła najstarsza uczestniczka Domu, pani Maria Herasimienko, która powitała przybyłych gości, składając serdeczne życzenia świąteczne. Następnie ks. Karol Oparcik z Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego poprowadził wspólną modlitwę i zaprosił wszystkich do podzielenia się oplatkiem.

Zacni goście z ambasad przedstawili bożonarodzeniowe tradycje swoich krajów, a potem wszyscy mieli okazję skosztować potraw kuchni kubańskiej, ekwadorskiej i wenezuelskiej. Spotkanie wigilijne było okazją

do zaprezentowania umiejętności językowych seniorów, którzy wspólnie z Eriką Martillo zaśpiewali kolędę ekwadorską w języku hiszpańskim „Entre Pajas y el heno”. Międzynarodowa Wigilia była również okazją do podzielenia się z gośćmi polskimi tradycjami świątecznymi. Tym razem uczestniczka Domu Pani Mirosława Muszyńska zaprezentowała tradycje z regionu Mazowsza. Całość spotkania uświetnił występ zespołu ludowego SGGW „Promni”, który swoim koledowym repertuarem stworzył prawdziwie świąteczny nastrój i wywołał ogromne wzruszenie wśród uczestników Wigilii.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby to spotkanie było niezapomnianym i wzniosłym przeżyciem – serdecznie dziękujemy!!!

Zyczymy Państwu radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w NOWYM 2013 ROKU! LS



## Pomoc świąteczna dla najuboższych

W dniu 19 grudnia 2012 r. w Ośrodku Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów przy ul. Cybisa 7, pojawił się Święty Mikołaj, który wraz z zastępcą burmistrza Dzielnicy Ursynów Janiną Rogg wręczał paczki świąteczne dla dzieci z rodzin korzystających z pomocy Ośrodka.

Paczki dla 100 dzieci decyzją Zarządu Dzielnicy zakupione zostały ze środków Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Ursynów.

# W Hali najzdrowsza żywność



W okresie przedświątecznym w Spółdzielczym Domu Handlowym Hala Mirowska, którego gospodarzem jest Społem WSS Śródmieście odbył się pokaz kulinarny „Jakość i tradycja w naszej kuchni”, podczas którego objęte promocją zostały produkty posiadające znak najwyższej jakości Poznaj Dobrą Żywność, przyznawany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pokaz był kontynuacją rozpoczętej w roku 2011 promocji wwi. Programu, którego adresem są nie tylko producenci, ale również handel, a przede

wszystkim konsumentom. Generalnym jego założeniem jest zachęcenie rodzimych producentów do wytwarzania żywności opartej na tradycyjnych recepturach, posiadającej najwyższe walory smakowe, bez konserwantów i polepszaczy, przy wykluczeniu nawet niektórych technologii. O przyznaniu certyfikatu decyduje profesjonalne Kolegium Naukowe. Znak nadawany jest na okres trzech lat z możliwością jego odnowienia. W tym czasie przeprowadzane są kontrole potwierdzające jakość produktów.

W placówkach WSS Śródmieście produkty ze znakiem PDZ reklamowane są za pomocą plakatów, ulotek udostępnionych przez MRiRW oraz stosownymi winietkami na półce, jak również na wszelkiego rodzaju prezentacjach połączonych z ich degustacją. W miarę upływu czasu wykazy tych produktów są weryfikowane na podstawie danych z Ministerstwa.

Wiodącą rolę w grudniowym pokazie w spółemowskiej Hali pełniło Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego TAURUS z Pilzna, którego widzowie mogli degustować smakołyki pilzneńskie (szynki i pierogi) te ostatnie także lepienie przez przedstawicieli z Pilzna, w męskiej obsadzie (!) w czasie trwania pokazu. Współpartnerami byli: Firma Bracia Urbanek, Mamut Sp. z o.o., OSM Grodzisk Maz., SM Mlekovita, WSP Społem Kielce oraz firmy produkujące pieczywo zalecane w codziennym menu: Piekarnia J.H. Kierzel (pieczywo ekologiczne) i Spółdzielnia Piekarsko-Ciastkarska, dostawca warzyw i owoców Smulski Andrzej – Handel Obwoźny oraz dystrybutor Polmars. yby

Z okazji nadchodzących  
**Świąt Bożego Narodzenia**  
 składamy Państwu serdeczne życzenia  
 wszelkiej pomyślności,  
 niepowtarzalnej atmosfery, ciepła  
 oraz obfitości wszelkich dóbr.  
 Niech radość i pokój  
 Świąt Bożego Narodzenia,  
 poczucie prywatnego  
 i zawodowego spełnienia  
 towarzyszą Państwu przez cały Nowy 2013 Rok

Zarząd i pracownicy



## Kapitalna Przyszłość – dobry sposób na podwyższenie Twojej emerytury

Planowane zmiany w systemie emerytalnym, prognozowane niskie emerytury oraz starzenie się polskiego społeczeństwa sprawiają, że nasza przyszłość po zakończeniu pracy coraz bardziej zależy od tego, czy potrafimy wziąć sprawy we własne ręce. Polacy wciąż jednak mają niewielką skłonność do oszczędzania oraz niechęć do planowania swojej przyszłości.



przyszłości – chcą ją zaplanować, oszczędzanie na emeryturę to konieczność.

Dobrym sposobem na uzbieranie znaczącej sumy pieniędzy jest program systematycznego oszczędzania, taki jak Kapitalna Przyszłość Avivy. Im wcześniej zdecydujemy się na jego wybór, tym większe mamy szansę na zgromadzenie przez lata kwoty, która pozwoli nam istotnie podwyższyć naszą emeryturę.

Minimalna miesięczna składka w Kapitalnej Przyszłości wynosi 200 zł. Chociaż nie trzeba od razu określać czasu oszczędzania, warto pamiętać, że zarówno regularność wpłat, jak i dłuższy czas oszczędza-

nia potrafią zdziałać cuda. Zyski od już wpłaconego kapitału zwiększają bowiem jego wartość, a tę kwotę podwyższają wkrótce kolejne zyski. Oszczędzanie rozłożone w czasie oznacza również mniejsze obciążenie domowego budżetu oraz zazwyczaj nie wiąże się z wyrzeczeniami.

Kapitalna Przyszłość umożliwia inwestowanie w szeroką gamę funduszy, różniących się strukturą aktywów i możliwymi do osiągnięcia zyskami. Pieniądze można przenosić między funduszami dowolną liczbę razy w roku, bez konieczności opłacania podatku od zysków kapitałowych. Dostęp do rachunku przez Internet i telefon pozwala na szybkie i wygodne zlecenie tych zmian oraz łatwe uzyskanie informacji o wartości zgromadzonego kapitału.

Przed wyborem Kapitalnej Przyszłości warto poprosić doradcę o symulację, aby zobaczyć, jakiego kapitału dzięki oszczędzaniu określonej kwoty możemy się spodziewać za 10 czy 15 lat. Dzięki temu można z góry dostosować swoją inwestycję (wysokość wpłat, czas oszczędzania czy dobór funduszy) do zakładanego celu. Dostępna w Kapitalnej Przyszłości usługa Parasol

Zysków pozwala na ograniczenie ryzyka, że wartość zainwestowanych pieniędzy zmniejszy się wskutek spadku cen akcji tuż przed ich wypłatą.

Z przyjemnością odpowiem na wszelkie pytania dotyczące możliwości, jakie daje przystąpienie do programu Kapitalna Przyszłość.

Zapraszam do kontaktu ze mną:  
**Maciej Lichoński** tel. 509 601 741



Ubezpieczenia Emerytury  
 Inwestycje

Zapraszam do kontaktu ze mną:  
**tel. 509 601 741**  
[Lichonski.Maciej@aviva.com.pl](mailto:Lichonski.Maciej@aviva.com.pl)

konsultant ds.  
 ubezpieczeń i inwestycji  
**Maciej Lichoński**

O systematycznym oszczędzaniu na dodatkową emeryturę powinien pomyśleć praktycznie każdy z nas, a szczególnie kobiety, które nie dość, że zarabiają o około 30 proc. mniej niż mężczyźni, to również z uwagi na obowiązki rodzinne często mają krótszy staż pracy. Niewysoka emerytura „grozi” również przedsiębiorcom i osobom pracującym na własny rachunek, które płacą najniższe składki na ZUS. Rozczarowuje także prognozowana wysokość emerytur osób zarabiających znacznie powyżej średniej krajowej (ponad 250 proc.), które po zakończeniu pracy zawodowej mogą liczyć w najlepszym wypadku na emeryturę równą 30 proc. ostatniej pensji.

Dla tych grup oraz dla wszystkich osób, które – zamiast obawiać się

Budżet Warszawy na 2013 rok, czyli co nas czeka po Nowym Roku i dlaczego nie ma się z czego cieszyć

# Było nie za dużo, a będzie jeszcze mniej...

Trzynastego grudnia (nomen omen) Rada m.st. Warszawa zajmowała się uchwaleniem budżetu na nadchodzący rok. W toku procedowania wprowadzono liczne zmiany, m.in. z budżetów dzielnic przesunięto 66 milionów do rezerwy celowej miasta.

Trwające prace i uzgodnienia sprawiły, że na dysponującą w razie tylko danymi wstępnymi (planowanymi), które mogą jeszcze ulec pewnym niewielkim zmianom. Uchwała budżetowa zawiera m.in. tzw. załączniki budżetowe osiemnastu dzielnic Warszawy, albowiem od 2002 r. dzielnicę są jedynie jednostkami pomocniczymi gminy – miasta stołecznego, których budżety, w formie owych załączników, uchwała rada miasta. Dzielnicę otrzymują więc do wykonania budżety, na których wielkość praktycznie nie mają wpływu, a wiemy, że sytuacja ekonomiczna miasta jest bardzo trudna. Jedną z warszawskich gazet skomentowała to tytułem: „Stolica ostro tnie”. Rzeczywiście, miasto mocno ogranicza wydatki, a przykładem mogą być wydatki na edukację. Dzielnicę Warszawy otrzymały swoje załączniki budżetowe, w których łącznie brakuje 116.829.875 zł w stosunku do zaplanowanych i niezbędnych wydatków na edukację.

**Patrzy Ryc. 1**  
Po prostu dzielnicę mają sobie same radzić. W załączniku budżetowym Ursynowa na 2013 r. brakuje na edukację 17.319.100 zł. w Śródmieściu 31.600.000, na Pradze pln. 25.683.675 zł. itd.

**Patrzy Ryc. 6**  
Rada Warszawy obciążyła także wydatki na kulturę. Ursynów stracił

1.640.000 zł, co powoduje, iż pod względem wysokości wydatków na kulturę w przeliczeniu na statystycznego mieszkańca jesteśmy na szesnaśmym miejscu (na 18 dzielnic Warszawy) z nakładem 19,82 zł, przy średniej dla całego miasta wynoszącej 33,51 zł.

**Patrzy Ryc. 4**

**Patrzy Ryc. 2**

W budżecie Warszawy na 2013 r. zaplanowano zmniejszenie wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa kulturowego w stosunku do roku poprzedniego o 3,6 proc., na edukację o 4,3 proc., na rekreację, sport i turystykę o 9,4 proc., na bezpieczeństwo i porządek publiczny o 10,1 proc., na ład przestrzenny i gospodarkę nieruchomościami o 20,8 proc. oraz na działalność promocyjną i wspieranie rozwoju gospodarczego aż o 61,4 procenta. Ta ostatnia pozycja wyjątkowo martwi, albowiem jasno wynika z niej, że władze Warszawy nie traktują rozwoju gospodarczego stolicy jako drogi do poprawy kondycji finansowej miasta, a całą nadzieję pokładają w dochodach z różnych rodzajów podatków i opłat, w tym głównie z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT), który w 2013 r. stanowić będzie 40,95 proc. dochodów własnych Warszawy. W ramach oszczędności planuje się np. likwidację nocnych kursów metra, likwidację niektórych linii komunikacji zbiorowej oraz ograniczenie częstotliwości innych.

W mojej ocenie tego typu założenia są bardzo niebezpieczne, albowiem ludność Warszawy nerwowo reaguje na odbieranie czegokolwiek z dotychczasowych zdobyczy. Trzeba też pamiętać, że społeczeństwo stolicy starzeje się mimo napływu do miasta

średnio dotyczą. W większości nie sięgają do szczegółowych miejskich dokumentów, np. do „Projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2040”. A warto mieć wiedzę o tym, co tam jest napisane, bo z dokumentu tego więcej grozi. Wynika z niego jasno, iż najbliższe lata będą jeszcze chudsze.

Podwyżka opłat za komunikację miejską, nadchodząca podwyżka za wywożenie śmieci oraz podniesienie wszelkich innych opłat do górnej granicy określonej przez ustawy powoduje coraz większe niezadowolenie i zniecierpliwienie mieszkańców. „Gazeta Stołeczna” zamieściła na pierwszej stronie tekst o wymownym tytule: „Podwyżki dobijają Pragę”. Mieszkańcy oceniają władze miasta po efektach, które ich bezpo-

średnio dotyczą. W większości nie sięgają do szczegółowych miejskich dokumentów, np. do „Projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2040”. A warto mieć wiedzę o tym, co tam jest napisane, bo z dokumentu tego więcej grozi. Wynika z niego jasno, iż najbliższe lata będą jeszcze chudsze.

– jeżeli planowane dochody w 2013 r. szacowane są na 12.977 milionów złotych, to w 2016 r. mają one wynieść tylko 12.415 mln. Dopiero w 2018 r. przekroczy poziom z 2013 r., i to nominalnie, czyli bez uwzględnienia inflacji.

**Patrzy Ryc. 7**

**Patrzy Ryc. 8**

W nadchodzącym roku miasto planuje wydatki na poziomie 13.852 milionów złotych, ale w 2016 r. już tylko w wysokości 12.239 mln. Według tych samych danych miejskich, wydatki z 2013 r. przekroczone zostaną dopiero w 2023 r. (14.494 miliony złotych). Mamy więc przed sobą aż dziesięć wydatków chudych lat. Szczególnie dotkliwie odbije się to na wydatkach majątkowych, głównie na inwestycjach, gdzie wydatki z 2013 r. w wysokości 3.293 miliony złotych, spadną w 2015 r. do 968 milionów, a w 2017 r. do 742 mln zł. Według tych samych danych pochodzących z „Projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2040”, Warszawa przed 2042 r. nie osiągnie poziomu wydatków majątkowych z 2013 r.!!!

**Patrzy Ryc. 3**

W przywołanym wyżej dokumencie podano, że dochody Warszawy w 2013 r. będą z powodu spowolnienia gospodarczego o 1,1 mld zł mniejsze, w tym:

- z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) o 0,6 mld zł,
- z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) o 0,2 mld zł,
- z podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) o 0,3 mld zł.

W omawianym „Projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2040” zwracając uwagę dane zawarte w pkt. 4.4 (Konsekwencje uwarunkowań budżetowych m.st. Warszawy), które nie są – moim zdaniem – uwzględnione w wieloletniej prognozie. Chodzi przede wszystkim o wypłaty odszkodowań pieniężnych za grunty, budynki oraz inne części składowe nieruchomości przejęte na mocy dekretu Bieruta z października 1945 roku. W „Wieloletniej Prognozie...” podano, że roszczenia z tytułu dekretu Bieruta oceniane są na blisko 20 miliardów złotych. Z uwagi na wejście w życie 17 maja 2012 r. przepisów ustawy o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (Dz.U. 2011, Nr 34, poz. 173) samorząd warszawski stoi przed problemem natychmiastowego uregulowania roszczeń reperywacyjnych. Związane jest to z konsekwencjami odszkodowawczymi i karami pieniężnymi funkcjonariuszom administracji publicznej za niedopełnienie obowiązków służbowych.

Innym, niezwykle wysokim tytułem odszkodowań są roszczenia związane z zmianami planów zagospodarowania przestrzennego, które szacowane są na 17 miliardów złotych. W mojej ocenie, konsekwencją konieczności wypłacania przez miasto odszkodowań za skutki wynikające z uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, np. konieczności wykupu gruntów przeznaczonych

w planie pod drogi publiczne, będzie silne ograniczenie uchwalania tych planów oraz maksymalne ograniczenie w planach terenów przeznaczonych na cele publiczne. Uważam, iż skutki wynikające z takich ograniczeń będą miały dalekoistne konsekwencje dla naszego miasta.

Mówiąc o budżecie Warszawy i jej dzielnic, należy zwrócić uwagę na rysującą się od kilku lat tendencję do przejmowania przez miasto środków inwestycyjnych będących wcześniej w dyspozycji dzielnic. W 2010 r. przy inwestycjach (dane według uchwały budżetowej) centralnych władz Warszawy wynoszących 2.132.008.802 zł, wszystkie dzielnicę łącznie dysponowały na ten cel kwotą 628.267.720 zł, co stanowiło 29,5 proc. środków jakimi dysponował stołeczny ratusz. W 2011 r. stołeczny ratusz miał na cele inwestycyjne kwotę 3.171.236.881 zł, natomiast dzielnicę 456.809.936 zł, co stanowiło 14,4 proc. środków. W 2012 r. stołeczny ratusz miał do dyspozycji 2.685.641.976 zł, natomiast dzielnicę tylko 353.143.495 zł, co oznacza, że na cele inwestycyjne w dyspozycji osiemnastu dzielnic znalazło się już tylko 13,1 proc. środków w stosunku do tych, którymi dysponowały centralne władze miasta. Szczegóły dotyczące tzw. wydatków majątkowych miasta i poszczególnych dzielnic w latach 2010-2012 przedstawia poniższa tabela.

**Patrzy Ryc. 5**

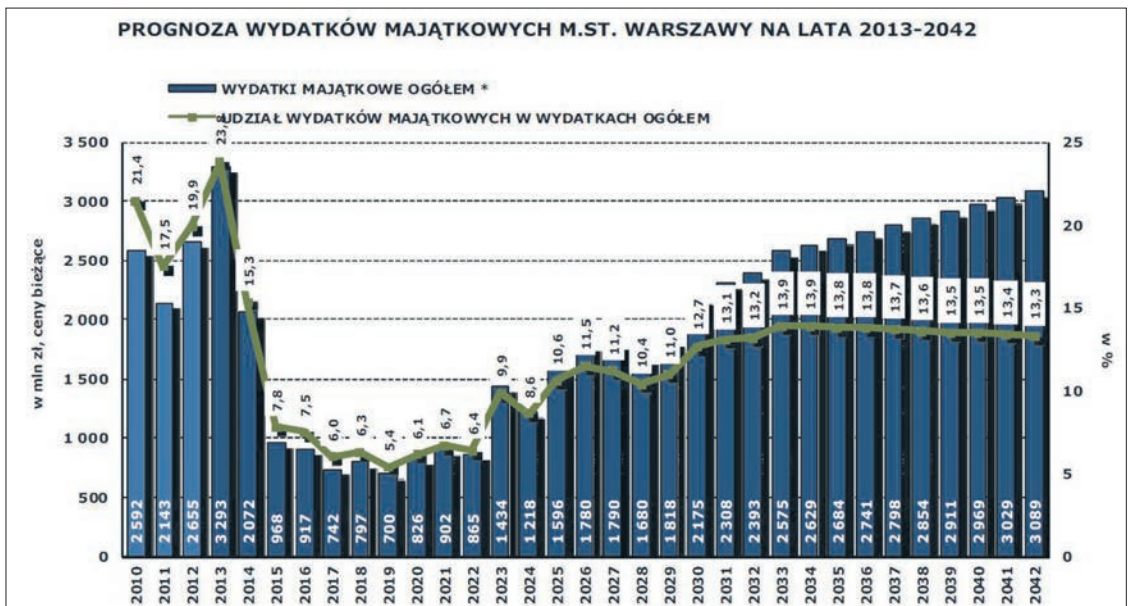
**Lech Królikowski (Prof. Lech Królikowski jest przewodniczącym Rady Dzielnic Ursynów m.st. Warszawy)**

Wykazane nieodobry w planach wydatków dzielnic na 2013 rok					
	Ogółem wydatki na promocję i kulturę	WYDATKI BIEŻĄCE DZIELNICY	NIEODOBRY w planie wydatków opiniujących projekt budżetu	W tym wykazane nieodobry na Edukację	Udział %-owy wykazanych nieodobor na Edukację w wydatkach bieżących ogółem
Śródmieście	12 667 800	556 649 817	51 100 000	31 600 000	5,7%
Praga Pln	4 900 000	222 940 763	54 044 114	25 683 675	11,5%
Mokotów	12 393 000	478 514 593	56 268 000	23 949 000	5,0%
Wola	11 748 388	401 396 368	47 425 401	22 200 000	5,5%
Praga Płd	11 909 161	393 283 673	38 900 000	20 000 000	5,1%
<b>Ursynów</b>	<b>11 338 765</b>	<b>277 450 748</b>	<b>17 319 100</b>	<b>17 319 100</b>	<b>6,2%</b>
Wawer	4 889 743	154 862 894	8 990 000	7 570 000	4,9%
Wilanów	2 456 500	60 430 378	7 200 000	6 500 000	10,8%
Zoliborz	2 767 021	136 309 656	4 601 775	4 601 775	3,4%
Włochy	6 212 701	106 989 471	12 584 977	3 763 000	3,5%
Rembertów	2 394 400	56 485 667	3 068 474	2 300 000	4,1%
Wesoła	2 082 273	51 367 080	1 600 000	1 600 000	3,1%
Ursus	4 720 240	112 527 378	7 094 108	1 490 000	1,3%
Bemowo	9 456 988	190 073 389	Brak informacji o nieodobrach		
Białoleka	8 555 500	208 816 451	Brak informacji o nieodobrach		
Bielany	8 825 000	303 384 075	Brak informacji o nieodobrach		
Ochota	9 235 606	218 770 702	brak kwoty - wskazanie w treści o "konieczności zapewnienia środków do prawidłowego finansowania placówek oświatowych"		
Targówek	7 701 500	256 255 661	Brak informacji o nieodobrach		
<b>Razem Dzielnic</b>	<b>90 479 992</b>	<b>3 009 208 486</b>	<b>201 598 384</b>	<b>116 829 875</b>	<b>3,9%</b>

Ryc. 1. Opracowanie Dzielnic Ursynów m.st. Warszawa

SFERA	WYSZCZEGÓLNIENIE	WYDATKI BIEŻĄCE W UKŁADZIE ZADANIOWYM WG SFER W LATACH 2012-2013				RÓŻNICA	ZMIANA
		2012 ROK		2013 ROK			
		PLAN NA 18.10.2012	STR.	PROJEKT NA 15.11.2012	STR.		
		W zł	W %	W zł	W %	W zł	W %
<b>WYDATKI BIEŻĄCE</b>		<b>10 662 791 053</b>	<b>100,00</b>	<b>10 559 006 358</b>	<b>100,00</b>	<b>-103 784 695</b>	<b>-1,0</b>
III	GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	294 149 713	2,76	512 890 842	4,86	218 741 129	24,4
VI	OCHRONA ZDROWIA I POMOC SPOŁECZNA	850 136 370	7,97	912 116 734	8,64	61 980 364	7,3
XI	FINANSE I RÓŻNE ROZLICZENIA	1 298 713 450	12,18	1 323 320 509	12,53	24 607 059	1,9
X	ZARZĄDZANIE STRUKTURAMI SAMORZĄDOWYMI	887 272 409	8,32	902 977 251	8,55	15 704 842	1,8
I	TRANSPORT I KOMUNIKACJA	2 836 134 127	26,60	2 861 992 091	27,10	25 857 964	0,9
VII	KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO	342 556 174	3,21	330 294 094	3,13	-12 262 080	-3,6
V	EDUKACJA	2 533 185 049	23,76	2 425 283 322	22,97	-107 901 717	-4,3
VIII	REKREACJA, SPORT I TURYSTYKA	114 165 224	1,07	103 425 444	0,98	-10 739 780	-9,4
IV	BEZPIECZEŃSTWO I PORZĄDEK PUBLICZNY	247 278 862	2,32	222 292 576	2,11	-24 986 286	-10,1
II	ŁĄD PRZESTRZENNY I GOSPODARKA NIERUCHOMOŚCIAMI	1 177 149 647	11,04	932 781 062	8,83	-244 368 585	-20,8
IX	DZIAŁALNOŚĆ PROMOCYJNA I WSPIERANIE ROZWOJU GOSPODARCZEGO	82 050 028	0,77	31 632 423	0,30	-50 417 605	-61,4

Ryc. 2. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2042



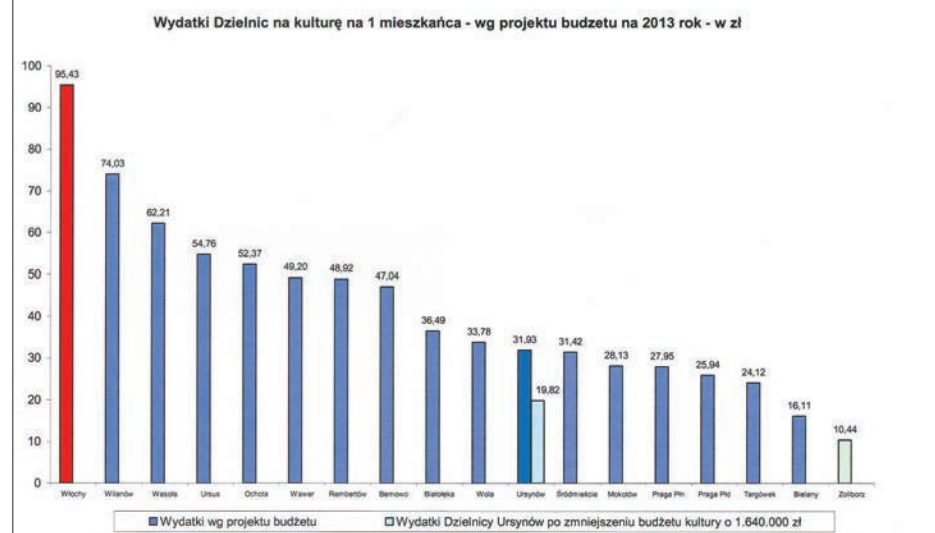
Ryc. 3. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2013-2042

Wydatki na przedsięwzięcia kulturalne - po zmniejszeniu wydatków Ursynowa o 1.640.000 zł							
	Wydatki na przedsięwzięcia artystyczne i kulturalne - Zasady B/W/1/11	Wydatki na Domy Kultury - Zasady B/W/1/3	OGÓŁEM KULTURA (bez dotacji i uzupelniania miejsc pamięci / ochrony zabytków)	WYDATKI BIEŻĄCE DZIELNICY	Udział %-owy wydatków na kulturę w wydatkach bieżących	Liczba mieszkańców Dzielnic - zamieszkałych w dniu 31.12.2011 - dane wg Biuletynu Statystyka Warszawy	Wydatki na kulturę na mieszkańca
Włochy	400 716	3 000 000	3 400 716	106 989 471	3,18%	35 634	95,43
Wilanów	209 000	1 300 000	1 509 000	60 430 378	2,50%	20 383	74,03
Wesoła	199 873	1 068 000	1 267 873	51 367 080	2,47%	20 382	62,21
Ursus	300 000	2 411 820	2 711 820	112 527 378	2,41%	49 519	54,76
Ochota	635 000	3 500 000	4 135 000	218 770 702	1,89%	78 955	52,37
Ramberg	434 656	2 777 196	3 211 852	154 862 894	2,07%	65 277	49,20
Wawer	119 000	942 000	1 061 000	56 485 667	1,88%	21 690	48,82
Bemowo	1 105 000	4 000 000	5 105 000	190 073 389	2,69%	108 514	47,04
Białoleka	390 000	2 750 000	3 140 000	208 816 451	1,50%	86 048	36,49
Wola	355 460	4 003 960	4 359 420	401 396 368	1,09%	129 044	33,78
Śródmieście	777 616	2 810 000	3 587 616	556 649 817	0,64%	114 181	31,42
Mokotów	385 000	5 512 400	5 897 400	478 514 593	1,23%	209 669	28,13
Praga Pln	350 000	1 500 000	1 850 000	222 940 763	0,83%	66 197	27,95
Praga Płd	345 000	4 100 000	4 445 000	393 283 673	1,13%	171 387	25,94
Targówek	400 000	2 480 000	2 880 000	256 255 661	0,12%	119 388	24,12
<b>Ursynów</b>	<b>2 684 775</b>	<b>0</b>	<b>2 684 775</b>	<b>277 450 748</b>	<b>0,97%</b>	<b>136 433</b>	<b>19,82</b>
Bielany	453 000	1 600 000	2 053 000	303 384 075	0,68%	127 441	16,11
Zoliborz	476 398	0	476 398	136 309 656	0,35%	45 634	10,44
<b>Razem Dzielnic</b>	<b>10 020 484</b>	<b>43 755 376</b>	<b>53 775 870</b>	<b>4 186 508 794</b>	<b>1,28%</b>	<b>1 604 774</b>	<b>33,51</b>

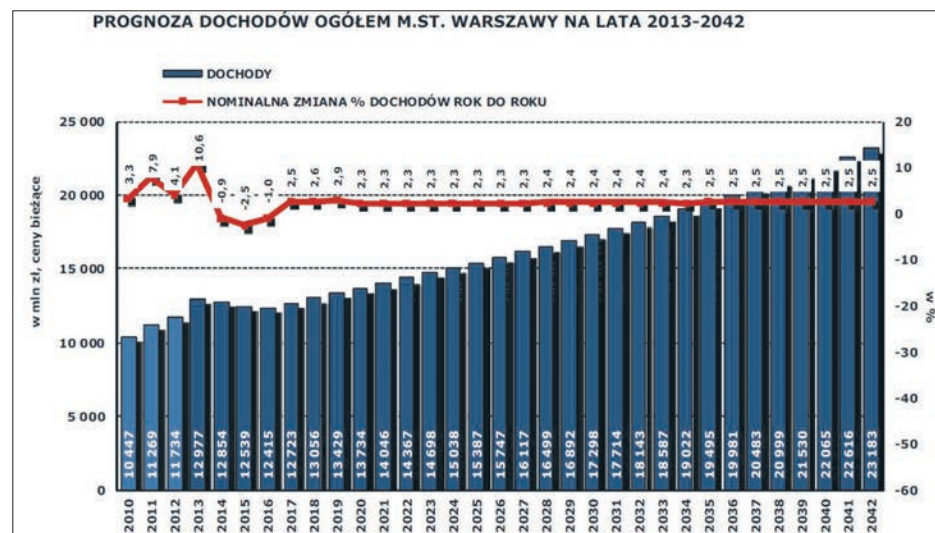
Ryc. 4. Opracowanie Dzielnic Ursynów m.st. Warszawa

	2010 - plan wg uchwały budżetowej	2011 - plan wg uchwały budżetowej	2012 - plan wg uchwały budżetowej
Bemowo	32 626 157	29 143 952	43 393 576
Białoleka	39 584 263	32 895 722	28 452 455
Bielany	30 648 784	14 651 679	7 050 921
Mokotów	68 129 411	64 516 961	44 132 087
Ochota	33 940 000	14 221 021	15 720 489
Praga Płd	46 124 029	29 937 347	18 841 585
Praga Pln	29 522 959	44 119 373	25 981 524
Rembertów	8 453 810	8 261 563	8 568 734
Śródmieście	41 488 226	18 926 644	26 097 581
Targówek	49 788 805	21 772 896	12 506 103
Ursus	18 115 803	13 461 811	9 791 325
<b>Ursynów</b>	<b>71 790 310</b>	<b>34 929 250</b>	<b>31 247 558</b>
Wawer	32 080 500	23 223 768	20 618 997
Wesoła	21 160 000	18 076 270	13 156 285
Wilanów	38 284 395	22 235 574	10 076 309
Włochy	23 673 000	20 110 000	10 831 955
Wola	27 060 720	26 310 593	18 169 091
Zoliborz	15 796 568	20 015 712	8 506 920
<b>Razem wszystkie Dzielnic</b>	<b>628 267 720</b>	<b>456 809 936</b>	<b>353 143 495</b>
<b>Inwestycje Miasta</b>	<b>2 132 008 802</b>	<b>3 171 236 881</b>	<b>2 685 641 976</b>
<b>Ogółem inwestycje m.st. W-wy</b>	<b>2 760 276 522</b>	<b>3 628 046 817</b>	<b>3 038 785 471</b>
<b>Udział %-owy Wydatków Dzielnic ogółem w wydatkach inwestycyjnych m.st. W-wy</b>	<b>22,76%</b>	<b>12,59%</b>	<b>11,62%</b>
<b>Udział %-owy Wydatków Dzielnic URSYNOW w wydatkach inwestycyjnych m.st. W-wy</b>	<b>2,60%</b>	<b>0,96%</b>	<b>1,03%</b>
<b>Udział %-owy Wydatków Dzielnic Ursynów w wydatkach inwestycyjnych Dzielnic Miasta Stołecznego Warszawy w zależności od wielkości nakładów na inwestycje</b>	<b>1</b>	<b>3</b>	<b>3</b>

Ryc. 5. Opracowanie Dzielnic Ursynów m.st. Warszawa



Ryc. 6. Projekt budżetu na 2013 rok



Nasi czytelnicy chodzą do teatru i oceniają spektakle

# Nic nie zastąpi wieczoru spędzonego w teatrze



Marek Węglarski i Wojciech Wiliński

**Wśród nagród, które można wygrać biorąc udział w konkursach Passy są m.in. zaproszenia do Teatru Żydowskiego. Każdy spektakl jest inny, ale każdy przekazuje emocje i niezapomniane wrażenia.**

Przekazujemy Państwu kilka opinii naszych czytelników ze spektakli, na których byli, aby Państwo sami ocenili czy warto się na nie wybrać i jak zostały odebrane przez ich uczestników „z pierwszej ręki”.

## NOC CAŁEGO ŻYCIA

Kilka dni temu obejrzałam – korzystając z zaproszenia od tygodnika PASSA – spektakl w Teatrze Żydowskim „Noc całego życia”, wg. scenariusza Ryszarda Marka Grońskiego, w reżyserii Szymona Szurmieja.

To zapis wspomnień Janusza Korczaka, czynionych ostatniej

nocy przed wywózką do Treblinki. Oglądając kolejne epizody z życia Starego Doktora kolejny raz zadumałam się nad Jego niezwykłą postacią, nieprzemijalnością Jego humanistycznych idei, nad nieprawdopodobieństwem ogromu zła, jakie się dokonało wobec Żydów... Jednak spektakl okazał się najgłębiej poruszającym dla towarzyszącego mi w teatrze mojego syna - gimnazjalisty.

Nie miejsce tu i czas na rozważania dlaczego historia wojny, Holocaustu, losy ludzi nawet takiego formatu, jak Janusz Korczak stają się dla współczesnej młodzieży coraz bardziej „papierowe”, odległe, nieważne – tak jest, niestety... Tym bardziej chylę czoła przed autorami „Nocy całego życia”, którym znakomicie udało się dotrzeć do takiego beztróskiego piętnastolatka.

Po spektaklu odbyliśmy z synem – z jego inicjatywą! – długą

rozmowę o Zagładzie, której efektem była kolejna nasza wspólna wyprawa na film „Pokłosie” i kolejna rozmowa i wyszukiwanie innych filmów, spektakli, które trzeba zobaczyć, książek, które trzeba przeczytać... Efekt tego wieczoru w teatrze zdumiał mnie i zaskoczył, ale bardzo jestem z niego zadowolona.

W naszych niespokojnych, przepełnionych moralnym relatywizmem czasach TRZEBA pamiętać, próbować zrozumieć i wyciągać wnioski z lekcji, jakie dała nam historia.

Katarzyna Szumniak

## PÓŁ ZARTEM, PÓŁ SERIO

Dzięki wygranej w PASSIE, miałam przyjemność obejrzeć z córką spektakl „Pół żartem, pół serio” w Teatrze Żydowskim. To muzyczne, dowcipne przedstawienie w formule kabaretu.

Opowiada o kulturze żydowskiej Warszawy sprzed wojny. To taka sentymentalna podróż w czasie, przynosząca widza w magiczny świat, którego już nie ma... Przed spektaklem dyrektor teatru wyszedł na scenę aby powitać zgromadzoną publiczność. Zrobił też krótkie wprowadzenie w tematykę spektaklu. Swój występ zakończył słowami:

“Chciałbym państwa jednak uprzedzić, że nasze przedstawienie mimo założonego dowcipu i humoru, nie pretenduje do robienia konkurencji naszej rzeczywistości, szczególnie tej z okolic Wiejskiej”... Zdobył tym serca widzów i roześmianą, pogodną widownię, wprowadził w świat prezentowanego spektaklu. Sam dyrektor teatru jest uroczym, elokwentnym starszym panem, z dużym poczuciem humoru i pełnym energii. Sypał “jak z rękawa” żartami z czasów, kiedy na widowni teatru prześadywały takie postaci jak Julian Tuwim.

A w ogóle, wchodząc do tego teatru ma się wrażenie, jakby się cofnęło w czasie...Samo wnętrze budynku, trochę pachnie starością i pamięta lata już dawnej świetności ale myślę, że teatr ten posiada duszę, a to dzięki właśnie tej starożytności. Panuje tam specyficzny nastrój, czuć nawet charakterystyczny zapach i świadomość, że to miejsce ma kilkadziesiąt lat budzi refleksje i pewien szacunek.

Co do samego spektaklu: pełen humoru, żywiołowego tańca, błyskotliwych anegdot i skeczów a teksty piosenek- dawne szlagiery rewiiowe i estradowe- wpa-

dają w ucho, można się pośmiać, a na pewno nie nudzić! I zdecydowanie podpisuję się pod stwierdzeniem, że przedwojenne teksty mistrzów kabaretu nie straciły ze swojej aktualności... Reasumując: dobra zabawa dla wszystkich gwarantowana - niezależnie od wieku!

Elżbieta Toporek

## POŻEGNANIA '68

Przedstawienie Pożegnania '68 w Teatrze Żydowskim jest grane na małej scenie, dlatego wchodząc na spektakl zasiadamy w salonie zwyczajnej, warszawskiej rodziny. Mama, tata, nastoletnia córka gawędzą przy stole, popijają herbatkę, słuchają radia – ot, zwyczajne, spokojne niedzielne popołudnie, takie jak u nas w domu, u naszych przyjaciół, u sąsiadów.

Inagle, w ten normalny, zwyczajny świat wdzierają się niepokój, niepewność, lęk... Anonimowy telefon z obelgami i pogrozkami. Już nie pierwszy – i nie ostatni. Jakies obrzydliwa podrzucane na wycieraczkę, jakaś wybita szyba, pogardliwe słowa wymalowane na drzwiach. Sąsiedzi nie odpowiadają na “dzień dobry” – ci sami, z którymi znamy się od lat, a nasze dzieci wspólnie się wychowywały... Klienci przestają z dnia na dzień przychodzić do rodzinnego sklepu. Dlaczego? Co złego zrobiliśmy? Co jeszcze się wydarzy? Co mamy robić?

Obserwujemy, jak w krótkim czasie życie żydowskiej rodziny, która z trudem pozierała się z koszmaru wojny znów staje na skraj przepaści.

Oglądałam ten spektakl ze ściśniętym sercem – jak zawsze, kiedy uświadamiam sobie koszmarną sytuację, kiedy przez nasze salony, pokoje, kuchnie, przez uporządkowane, stabilne życia zwyczajnych ludzi zaczyna przechadzać się HISTORIA... Niechciana, nieproszone, najczęściej okrutna, burząca i niszcząca mierzwiem budowaną, spokojną codzienność...

Ale najwięcej wrażenie zrobiła na mnie nieprawdopodobna aktualność tej sztuki. Minęło wiele lat, zmieniły się realia, a dziś znów – jak wtedy – wylewa się z ust rządzących i pretendujących do władzy, z telewizorów, radia, gazet rzeka złości, pogardy, nienawiści, lekceważenia, obelg. Mówimy TAKIMI językiem, myślimy TAKIMI kategoriami. Czy za chwilę w naszych domach rozdzwonią się złowrogie telefony? Czy może sami będziemy dzwonić?

Od wizyty w teatrze błaka mi się w głowie cytaty z Martina Niemollera:

**“Kiedy przyszli po Żydów, nie protestowałem. Nie byłem przeciw Żydom.**

**Kiedy przyszli po komunistów, nie protestowałem. Nie byłem przeciw komunistą.**

**Kiedy przyszli po socjaldemokratów, nie protestowałem. Nie byłem przeciw socjaldemokratą.**  
**Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem. Nie byłem przeciw związkowcem.**

**Kiedy przyszli po mnie, nikt nie protestował. Nikogo już nie było.”**

Przeraziłam się. Muszę to przemyśleć...

Kasia Szumniak

## KONKURS ŚWIĄTECZNY

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w grudniu dotyczące tematyki świątecznej) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. **13.00 - 15.00** pod redakcyjny numer tel. **22 648-44-34** bądź wysłać e-mailem na adres **reklama@passa.waw.pl**

Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na **PYTANIE TYGODNIA**, zostaną w **każdym tygodniu** rozlosowane nagrody w tym m.in.: 2-osobowe zaproszenia do teatru, kina, na wystawy, koncerty oraz nagrody rzeczowe jak gry czy książki. **ZAPRASZAMY!**

### PYTANIE TYGODNIA:

**W jakim kraju jako pierwszym, rozpowszechnił się zwyczaj ubierania choinki?**

- a) Austrii c) Belgii  
b) Hiszpanii d) Niemczech

### POPRAWNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE SPRZED TYGODNIA:

**Jaka ryba w naszym kraju kojarzy się ze Świątami Bożego Narodzenia?**  
Odpowiedź: karp

**www.passa.waw.pl**

## ŚWIĄTECZNY KONCERT SZKOŁY ARTE



**Przedświąteczny czas sprzyja dobrym uczynkom, ale czasami zapomniamy, że dobre uczynki trzeba sprawić również sobie. Zamiast po raz piąty (piętnasty) sprawdzać świeżość firmek, listę prezentów, świąteczne menu itp. można wybrać się na sanki, tyżwy lub koncert.**

Ta ostatnia propozycja kojarzy się nam przede wszystkim z koleżkami, ale tu możemy być zaskoczeni.

Tygodnik PASSA był na koncercie szkoły muzycznej ARTE, na którym dzieci śpiewały o najłatwiejszym i najsmaczniejszym cieście, grających rurach, o tym, że warto się śmiać, śpiewać, tańczyć, bo wtedy lepiej się rośnie. Dzieciom akompaniował szkolny zespół młodzieżowy, który działa zaledwie od kilku miesięcy, ale miał już okazję sprawdzić się na dużych i mniejszych scenach m.in. w czasie Dni Ursynowa 2012.

Były również kolędy i pastorałki, bo to przecież Boże Naro-

dzenie. Szkoła muzyczna ARTE działa trzeci rok, a jej uczniowie mają już na swoim koncie sporo osiągnięć: nagrana płyta z piosenkami dla dzieci, koncert transmitowany przez TVP, koncerty, warsztaty, przeglądy piosenki. Jednak największym osiągnięciem ARTE jest to, że dzieci i młodzież grają coraz lepiej i coraz mądrzej, że doceniają miejsce muzyki w swoim życiu i chyba już wiedzą, że jest to najlepszy sposób na przyjemne życie.

Milan de Valden

**THE WORLD FAMOUS HARLEM GOSPEL CHOIR**

**REMEMBERING WHITNEY**

Serdecznie zapraszamy na występ

Harlem Gospel Choir  
w dniu **25 grudnia 2012 o godz. 19:00**  
do Sali Kongresowej PKiN. Bilety do nabycia pod nr tel.: **(22) 696-99-00** oraz na stronie **www.makroconcert.pl**

# Trzykrotnie na podium



Dariusz Zieliński, burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria (od lewej) i Zbigniew Bugno, przewodniczący Rady Miejskiej prezentują Orła Mazowieckiego Samorządu oraz dyplom zdobyty w konkursie Mazowiecka Gmina Roku

**Podczas Wielkiej Gali Przedsiębiorczości, która miała miejsce w listopadzie 2012 roku, gmina Góra Kalwaria została uhonorowana za zajęcie III miejsca w konkursie Mazowiecka Gmina Roku.**

Gmina Góra Kalwaria leży w centralnej części województwa mazowieckiego, w powiecie piaseczyńskim, w odległości 30 km od centrum Warszawy, na przecięciu dróg krajowych nr 50 (Góra Kalwaria-Grójec) i nr 79 (Góra Kalwaria-Warszawa) oraz przy linii kolejowej nr 12 (Skierniewice-Luków). Dzięki tak atrakcyjnemu położeniu stanowi ona doskonałe miejsce zarówno do zamieszkania, jak i do ulokowania biznesu, tym bardziej, że potencjalni inwestorzy mają tu do dyspozycji wolne tereny z dostępem do infrastruktury technicznej.

Ponadto na atrakcyjność gminy wpływa dbałość samorządu o systematyczną poprawę infrastruktury drogowej, informatycznej, edukacyjnej, zdrowotnej, a także związanej z ochroną środowiska, sportem i rekreacją, turystyką, kulturą i bezpieczeństwem. Umiejętne pozyskiwanie i wykorzystywanie dotacji, pochodzących m.in. ze środków Unii Europejskiej, przekłada się na coraz skutecz-

niejszą promocję i wzrost atrakcyjności gminy, która w ostatnich latach zajmowała wysokie pozycje w rankingach społeczno-gospodarczych i była wielokrotnie wyróżniana, m.in. tytułami „Gmina Fair Play” i „Złota Lokalizacja Biznesu”.

Statuetka Orła Mazowieckiego Samorządu, którą otrzymała gmina Góra Kalwaria, stanowi potwierdzenie jej rzetelności. W konkursie honorowane są samorządy, które poprzez wzorowo realizowane działania statutowe oraz strategię rozwoju wpływają na podnoszenie standardu życia mieszkańców, a także wykazują otwartość i przychylność wobec inwestorów. Ale to nie jedyne wyróżnienie, jakie zdobyła gmina w ostatnim czasie. W ramach programu „Budujemy Sportową Polskę”, mającego na celu promocję samorządów, które umiejętnie łączą budowę nowoczesnych obiektów sportowych z programem rozwoju sportu i rekreacji w regionie, Góra Kalwaria została uhonorowana tytułem „Sportowej Gminy 2012”. Kolejnym sukcesem jest Certyfikat „Gmina dbająca o finanse mieszkańców” przyznawany w ramach Konferencji Europejskiego Doradcy Samorządowego.

[www.gorakalwaria.pl](http://www.gorakalwaria.pl)

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz osobistej i zawodowej pomyślności. Niech te najpiękniejsze dni w roku upłyną w ciepłej, rodzinnej atmosferze, a Nowy 2013 Rok spełni wszystkie pragnienia i oczekiwania.

Dariusz Zieliński

Burmistrz  
Miasta i Gminy

Zbigniew Bugno

Przewodniczący  
Rady Miejskiej



**ZUS**  
III Oddział w  
Warszawie

Klientom III Oddziału ZUS w Warszawie  
Zdrowych, Pogodnych i Szczęśliwych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszelkiej pomyślności  
w nadchodzącym Nowym Roku życzy

Dyrektor III Oddziału ZUS w Warszawie  
Jarosław Socha

Jednocześnie przypominam o zmianie lokalizacji  
Biura Terenowego ZUS Warszawa – Ursynów  
nowa lokalizacja ul Dębego 23B

godziny otwarcia: poniedziałek 8:00-17:00  
wtorek - piątek 8:00-15:00

**Zapiecek**  
POLSKIE PIEROGARNIE

Przyjdź,  
zamów i odbierz  
pierogi, uszka  
i inne potrawy  
na świąteczny stół.

Kabaty, ul. Wańkowicza 1  
22 / 649 41 52 lub 22 / 644 50 15







Radosnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wielu szczęśliwych dni,  
sukcesów  
i wszelkiej pomysłowości  
w nadchodzącym  
Nowym Roku  
życzą  
Rada Nadzorcza,  
Zarząd i pracownicy  
SMB „Imielin”

## Wkręć się w historię Ursynowa w SP 318

**W dobie komputerów i gier strategicznych, zainteresowanie uczniów poszukiwaniem własnej tożsamości i związków z rodziną oraz dzielnicą, w której najczęściej nie mieszkali ich przodkowie a także przedstawienie alternatywnych form spędzania wolnego czasu, nie jest łatwe.**

Tempo życia, coraz trudniejsza sytuacja społeczno - ekonomiczna, powoduje nieodwracalne zmiany w życiu i świadomości młodego pokolenia, które pomalutku zapomina o przeszłości, tradycji i kulturze, przestaje identyfikować się z miejscem zamieszkania. Dlatego przystąpiliśmy do realizacji dwuletniego, interdyscyplinarnego projektu edukacyjnego w ramach promocji Małej Ojczyzny oraz aktywnych form spędzania wolnego czasu. Do współpracy zaprosiliśmy uczniów, rodziców, nauczycieli oraz społeczność lokalną. Efekty naszej pracy zostały zaprezentowane podczas finału projektu w październiku 2012 roku.

Celem podjętych działań było uświadomienie uczniom ich tożsamości, potrzeby zachowania i kultywowania tradycji, ochrony od zapomnienia lokalnych zabytków, utrwalenie poczucia odpowiedzialności i poszanowania dziedzictwa kulturowego w miejscu zamieszkania. Istotą projektu była również integracja uczniów ze społecznością lokalną – świadkami historii. Promując wartości turystyczne i rekreacyjne podczas wycieczek, zwracano szczególną uwagę na specyfikę kulturową, historyczną i przyrodniczą Ursynowa oraz zachodzących tu zmian.

Wykorzystując różne źródła informacji, uczniowie opracowali ciekawą ofertę wycieczek - mapę „magicznych miejsc” w najbliższej okolicy. W czasie spacerów zbieraliśmy materiał, który następnie opracowywany był w formie albumów, folderów i plakatów. Raz w miesiącu podczas zebrań z rodzicami prezentowano efekty pracy poszczególnych grup: turystów, fotografów, plastyków, dziennikarzy, informatyków na wernisażach plastycznych i fotograficznych oraz w szkolnej gazetce „Gagatek”.

Zorganizowano warsztaty etnograficzne, które zostały przeprowadzone przy współpracy Młodych Etnologów ze Stowarzyszenia Pracownia Etnograficzna, w ramach projektu edukacyjnego „Poszukiwacze warszawskich tradycji II. Nasze dzielnice.”, czego efektem są niezwykle albumy.

W ramach projektu uczniowie wzięli udział w różnorodnych działaniach: przeprowadzili wywiady ze swoją najbliższą rodziną a także z Burmistrzem Ursynowa - Panem Piotrem Guzikiem, który podczas spotkania z wielką pasją opowiedział o historii dzielnicy i wypełnił ankietę dotyczącą form spędzania wolnego czasu. „Wkręciliśmy” Pana Burmistrza w nasz projekt. Wywiady uczniów można przeczytać na stronach: [poszukiwacze.etnograficzna.pl](http://poszukiwacze.etnograficzna.pl) i [sp318warszawa.edupage.org](http://sp318warszawa.edupage.org).

opracowali i przeprowadzili ankietę na temat form spędzania wolnego czasu oraz ulubionych miejsc na Ursynowie. Wynika z nich, że nasi uczniowie oraz mieszkańcy Ursynowa najchętniej spędzają czas w Lesie Kabackim.

uczestniczyli w 12 wycieczkach: chętnych na sobotnie wypadki po okolicy nie brakowało, czego dowodem jest nasza ekspozycja ciekawych fotoreportaży. Historię kościoła św. Katarzyny opowiedział nam ks. Józef Maj - proboszcz parafii służewskiej. Na cmentarzu parafialnym złożyliśmy kwiaty na grobie Krystyny Krahelskiej – sanitariuszki poległej w Powstaniu Warszawskim, zapaliliśmy znicze przed Pomnikiem Męczenników Terroru Komunistycznego 1944-1956. Z okazji Dnia Wszystkich Świętych, posprzątaaliśmy na cmentarzu parafialnym w Pyrach mogiły żołnierzy WP, którzy polegli w czasie kampanii wrześniowej a także żołnierzy uczestniczących w Powstaniu Warszawskim oraz więźniów Pawiaka, których zamordowano w okolicy. Zwiedziliśmy również: Fort nr VIII zwany „Służew”, Tor Wyścigów Konnych – Służewiec oraz Pałac Krasińskich na Ursynowie. Nad Jeziorkiem Imielińskim - unikatowym polodowcowym zbiornikiem wodnym, powitaliśmy pierwszy dzień wiosny. W Lesie Kabackim im.

Stefana Starzyńskiego, na ścieżce dydaktycznej nr 1 <http://lasymiejskie.waw.pl/lkabackia.html> uwagą czytaliśmy informacje, dotyczące mieszkańców lasu. W rezerwacie przyrody Skarpa Ursynowska, podziwialiśmy faunę i florę fragmentu skarpy wiślanej na Ursynowie oraz wiekowy pomnik przyrody Dąb Mieszko - jedno z najstarszych drzew w Polsce. Przy pomniku Ofiar Katynia i Katastrofy Smoleńskiej zapaliliśmy znicze. W Alei Kasztanowej uczniowie zapoznali się z jej niezwykłą historią i bioróżnorodnością.

Zorganizowali spotkania ze społecznością lokalną oraz zaproszonymi gośćmi. Z Marią Pomianowską, mamą Franka z VIA - kompozytorką; Jolantą Młynarczyk, babcią Soni z Va - archeolog, opowiedziała o badaniach w Izraelu; Jan Ginter, dziadek Ewy z VIIb opowiedział nam o życiu codziennym w Warszawie pod okupacją hitlerowską; s. Beata ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa Sacre Coeur opowiedziała o pielgrzymce właściciela Kabat, rycerza Andrzeja Ciołka, do Santiago de Compostela w 1404 r. Siostra zaprosiła na wycieczkę: „Obiekty sakralne na Ursynowie.”

Podsumowaniem wszystkich działań był finał projektu, podczas którego przedstawiciele klas IV – VI wzięli udział w dwustopniowym konkursie wiedzy o Ursynowie, na wystawach zaprezentowali ścieżkę dydaktyczną: „Ursynów – miejsce w którym mieszkam, uczyć się i wypoczywam”, prace plastyczne: „Moje magiczne miejsce na Ursynowie”, Logo projektu; wystawę fotograficzną: „Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom...” oraz prezentacje multimedialne.

Realizacja projektu przyczyniła się do zainteresowania naszej społeczności historią najbliższej okolicy. Sądzę, że w tym leży głęboki sens wycieczek edukacyjnych, czyli tych, które spełniają trzy ważne funkcje - skutecznie uczą, wychowują i bawią. Projekt został nagrodzony i opublikowany przez wydawnictwo naukowe Uniwersytetu Warszawskiego pod redakcją dr Moniki Jakubowskiej.

**Koordynatorka projektu  
Bożenna Szakacz-Markiewicz**

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragniemy życzyć Państwu zdrowych, spokojnych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku .

Niech Nowy Rok przyniesie Państwu wiele sukcesów, dużo zdrowia i pomysłną realizację wszelkich planów i zamierzeń.

Dyrekcja  
i pracownicy  
Ursynowskiego Centrum  
Sportu i Rekreacji



Pogodnych i spokojnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz sukcesów w Nowym 2013 Roku

Mieszkańcom Ursynowa,  
Przyjaciołom i Sympatykom

życzą

**Stowarzyszenie Nasz Ursynów**

*Wielu radosnych chwil z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszystkiego co najlepsze  
w każdym dniu nadchodzącego roku 2013*

*życzą*

**multiMedia**  
Polska



TELEWIZJA



TELEFON



INTERNET



*Życzenia radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia,  
odpoczynku w rodzinnym gronie  
oraz pasma sukcesów  
i spełnienia najskrytszych marzeń  
w nadchodzącym Nowym 2013 Roku*

*składa*

*Zarząd i pracownicy*



## Szyfry cyfry

## Duże święta, ale z... małej litery

Ryszard Kochan



Komisja Języka Religijnego Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN przygotowywała w 2003 i 2004 roku ujednoliconą pisownię słownictwa religijnego, zgodną z regułami ortograficznymi języka polskiego. Ostatecznie ustalenia zostały przez Radę zatwierdzone w połowie 2004 roku. Zbliżające się święta aż się proszą o przypomnienie tych zasad, gdyż to, co spotykamy w mediach, ale też w prywatnej korespondencji, woła o pomstę do nieba.

Dla porządku przypomnę, że język świadczy o użytkowniku, o mówiącym lub piszącym, może szczególnie – piszącym. Użycie słów, formułowanie myśli obnaża często prostaków i chamów. Błędy językowe zdradzają nie tylko brak kultury, ale też wiedzy – szczegółowej i ogólnej. Silenie się na poprawność językową daje wskazówkę odbiorcy (słuchaczowi, widzowi, czytelnikowi), co do wykształcenia ogólnego i wyrobienia językowego. Z powyższych przyczyn warto zapoznać się ze wspomnianym wyżej dokumentem, tym bardziej, że mało który mądry chce wyjść na głupiego, a żaden głupi na głupszego niż jest.

Najczęstszym błędem popełnianym przez użytkowników języka w zakresie słownictwa związanego z Bożym Narodzeniem jest użycie wyrazu „święta”. Część językoznawców uważa pisanie tego słowa wielką literą tylko za uchybienie, inni – ze względu na uzus – nawet ją akceptują. Ja jednak konsekwentnie będę namawiał do pisania małą literą, bo „święta” są rzeczownikami pospolitym, a fundamentalna reguła mówi, że takie słowa piszemy właśnie z małej, a tylko nazwy własne – rozpoczynamy wielką. Czyli, bez chwili zastanowienia, napiszemy: Z okazji świąt Bożego Narodzenia...

## „Idę na wigilię w wigilię Wigilii”

Jeśli chodzi o „wigilię”, to sprawa też jest jasna – wystarczy sekunda na zastanowienie. „Wigilia” to nazwa jednego, konkretnego dnia (24 grudnia) – czyli nazwa własna. Ale „wigilia” to też nazwa jakiegokolwiek dnia poprzedzającego inny dzień i nazwa posiłku podawanego w Wigilię. Czyli można powiedzieć: Idę na wigilię w wigilię Wigilii (trochę poczekam). Zanim siądziemy do stołu, przeżyjemy okres oczekiwania – adwent, pisany małą literą, podobnie jest z „wielkim postem”, choć dokument dopuszcza użycie wielkich liter w przypadku piśmiennictwa kościelnego. Zakładam jednak, że obiektywnych dziennikarzy i odpowiedzialnych za słowo naukowców ta pisownia nie dotyczy.

Po wigilii, z trudem podnosząc się od stołu, udajemy się na pasterkę, a nie „Pasterkę”. Nazwy nabożeństw piszemy bowiem małą literą, czyli „msza”, „msza święta”, „msza św.”, „pasterka”, „roraty”... W tym miejscu, dla jasności, zacytuję fragment dokumentu Rady: „Możliwe jest także użycie wielkiej litery w stosunku do nazw Msza Święta, Liturgia Święta, zwłaszcza w tekstach o charakterze religijnym”. Jednak „ze swobody, jaką daje ten przepis, należy korzystać z umiarem, aby nie spowodować dewaluacji wielkich liter”. Kiedy na tablicy ogłoszeń ksiądz napisze „Msza Święta zostanie odprawiona o godz. 19.00”, to uznamy komunikat za poprawny. Jeśli w tekście dziennikarza natknę się na taką pisownię, to będę miał prawo sądzić, że opuścił on kilka lekcji gramatyki.

Skoro dotarliśmy już na mszę świętą, zwaną pasterką, wcześniej podbudowani na ciele, a często i podniesieni na duchu (łac. spiritus), to chciałyby się trochę pośpiewać. Czemu nie? Możemy koledę i pastorałki nucić lub wyśpiewywać pełnym głosem, aż do czasu jego utraty. Słowa „koleda” i „pastorałka” – rzeczowniki pospolite – dla współczesnego Polaka są niemal synonimami. Koleda to religijna pieśń kościelna, wykonywana w trakcie nabożeństwa, a koleda oparta na tradycji ludowej, bardziej świecka nazywana jest pastorałką. Czy jak śpiewamy w czasie nabożeństwa pastorałkę, to staje się ona koledą?

Aha, niechcący pominąłem ważną część mszy świętej – kazanie księdza proboszcza. Przy zapisie trzech ostatnich rzeczowników: „kazanie”, „ksiądz” i „proboszcz” używamy małych liter. I ręczę, że żaden ksiądz się nie obrazi, bo wie, że małą literą piszemy też „biskup”, a nawet „ojciec święty” i „papież”.

Przy okazji zwróć uwagę, iż wyjątkowo wyczulony nie tylko na poprawność ortograficzną polszczyzny jest znany między innymi z wielkich umiejętności piłkarskich proboszcz parafii św. Ojca Pio na Ursynowie ks. Ignacy Dziwiałkowski. Na swojej stronie internetowej nie wstydy się cytowania naznaczonych lapsusami językowymi, a przez to humorystycznych ogłoszeń parafialnych. Jak choćby to: „W podziemiu panie zrzuciły wszelkiego rodzaju ubrania. Można je oglądać w każdy piątek po południu”.

Zarówno księdzu Ignacemu, jak i moim stałym Czytelnikom życzę jak najradośniejszych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

## RESET

## Nadchodzą zmiany

Tym razem o polityce. Nie, broń Boże, o Polkach i Polakach, o państwie i o naszych szansach. Nie, oczywiście, o państwowej inżynierii dobra. Te sprawy mało kogo u nas w Polsce obchodzą. Może obchodzą bardziej w Niemców, Skandynawów, Kanadyjczyków. W Polsce ludzi obchodzi awantura, sensacja: kto?, kogo? czym? Więc dzisiaj ja o polityce mniej europejskiej, a takiej z myślowej układanki a la lider największego ugrupowania polskiej prawicy. Bardziej o arytmetyce politycznej niż o polityce odnoszącej się do wyzwań czasu. To jest prognoza na rok 2013.

Skupione na wojnie polsko-polskiej dwa wielkie ugrupowania pozostaną w okopach. Wojna polityczna nie zmieni, generalnie, ich pozycji. Platforma leciutko stęchnie, kryzys skrzydeł nie dodaje. Straszący wszystkich, kto nie w PiS-owej sekcji, swoimi minami Prezes utrzyma jednak jej hegemoniczną pozycję. Złazasza, że SLD nie jest gotowy do jakiegokolwiek inicjatywy rozszerzającej jego bazę. Czeką na szansę przyłączenia się do słabnącej Platformy. Nie doczeka się jednak.

Nowy szef ludowców muruje dwa fundamenty swej przyszłej pozycji: młodość i nową prawicowość. Tak, jak jego poprzednik, prezes Pawlak przesunął się cichcem coraz wyraźniej w kierunku czystszej gospodarczej racjonalności, wyjętej z podreżników dla początkujących liberałów, tak Piechociński nadzieje widzi w młodych konserwatystach. Wie, że ani Kowal z Solidarnej Polski ani Poncylusz z PJN (nie rozwijam nazwy, bo rozwinięta śmiesz) szansy nie mają w swojej niepodległości. Czas Kaczyńskiego mija. Nawet, jeśliby ich w końcu chciał, dla nich to nie cymes. Lepiej z Piechocińskim, niekoniecznie do końca razem, w jednym ugrupowaniu. Kierunek raczej na konfederację. Wspólne listy. Do Europy, nie Warszawy. Jedynym dla Tuska sposobem zatrzymania tego obchodzenia go od strony Gowina przez Piechocińskiego z Kowalem i Poncyluszem jest przyspieszenie wyborów do sejmu i senatu. Nie wiem czy na to pójdzie. On jest bardzo ostrożny. I związany słowem. Tu akurat jego konserwatyzm ma ludzką twarz. Ceną może okazać się zachowanie po 2014 roku koalicji PO/PSL plus młoda prawica, ale już bez Tuska jako premiera. I z bardziej konserwatywnym kursem. Dla SLD nie ma tam miejsca. I dla żadnej polityki społecznej. Tam jest miejsce dla twardego konserwatyzmu, płytkiego liberalizmu i ścisłokodupia z uwagi na strukturalny kryzys państwa z zaprzęskiej epoki.

## „Polska bowiem ma jeden dominujący problem. Ze sobą.”

Palikot nie przyłączy się do tego. Mogłby wspierać Platformę, ciszej lub wyraźniej, ale nie będzie wspierać tej coraz bardziej konserwatywnej i coraz bardziej porażonej niemocą konserwy. Nie z tępym politycznie Gowinem. Nie z platformianymi spółdzielniemi. I – mimo idącej w PSL młodości – nie z nowym jego przywództwem. Jemu bliżej jest, w jakiejś perspektywie czasu, do współpracy z Pawlakiem. Mieszanka: Schetyna-Gowin-Kowal-Piechociński-Poncylusz to za dużo nawet dla Giertycha (chyba, że zobaczy szansę tego układu, dla siebie, po Komorowskim). Co mówić więc o Palikocie, Rozeniu, Urbanie? Palikot będzie czekał i pracował dla wyklarowania się jeszcze innego układu. Takiego, w którym SLD nie będzie mu potrzebne dla własnej siły. W 2013 roku jedyną jego szansą, dość bezpieczną, ale jedynie etapową, jest konieczność decyzji w kwestii Parlamentu Europejskiego. Tu mamy najbardziej niedemokratyczną ordynację wyborczą ze wszystkich odbywanych w Polsce wyborów. Bardziej niedemokratyczną niż w wyborach do samorządowych sejmików wojewódzkich. Ugrupowanie uzyskujące poniżej 12% nie ma właściwie szansy. To skłania do tworzenia międzypartyjnych i międzyśrodowiskowych komitetów wyborczych. W wyborach do PE ważniejsze niż w jakichkolwiek – poza gminnymi wyborami – są nazwiska. A tu Palikot w jakiejś dobrej konstelacji może mieć mocne atuty. Złazasza jeśli będzie konsekwentny: jest trzynastą okręgów wyborczych i w każdym z nich bezwzględnie podporządkuje się kryterium popularności i szansy najsilniejszego osobowo kandydata. I żadnych innych.

Nie rozwiązuje to polskich problemów. Polska bowiem ma jeden dominujący problem. Ze sobą. Jest, jako państwo, prząsna i zakompleksiona. Bez atomu i wiary w swoje perspektywy. Nie komunikująca się wewnątrznie ze sobą. Bezmyślna w rozumieniu tego, że dzisiaj patriotyzm to nie rakiety w silosach ziemnych, lecz dobrze skomunikowane ze sobą, wyszlifowane w dobrych uczelniach i możliwie liczne mózgi. Ale to na następny tekst. Noworoczny.

Dzisiaj życzę moim czytelnikom, którym jestem bezgranicznie wdzięczny za cierpliwość i za wyrozumiałość (zawsze piszę szybko i nie poprawiam, później cierpię, ale to „później” istotniejsze od walki z czasem) pięknych Świąt. Oby po wszystkich przygotowaniach, choinkach, opłatkach, bieganii za prezentami, stresach – przyszła ta chwila, w której znów robi się nam/wam ciepło pod sercem. Jesteśmy razem. To w końcu jest najważniejsze. Nieszczęśliwi ci, którzy o tym nie wiedzą.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej - Demokraci.pl  
andrzej@intelgraf.com.pl

## Czarne – czyli bezpieczne



Za nami pierwsze przymrozki i pierwsza gołoledź. Ale nie na Lotnisku Chopina. Jako jedyny port lotniczy w Polsce i jeden z nielicznych w Europie dysponujemy nowoczesnym systemem Ice Alert, umożliwiającym wczesne przewidywanie wystąpienia oblodzenia i zastosowanie środków zapobiegawczych na nawierzchniach dróg startowych i dróg kołowania. System składa się z sześciu stacji pomiarowych rozmieszczonych na obydwu drogach startowych. Każda stacja jest wyposażona w unikalne w skali światowej i opatentowane aktywne zespoły czujników stanu nawierzchni (BOSO i ARCTIS) oraz analizatory gromadzonych danych. Dzięki komputerowej analizie wielu parametrów (temperatury powietrza i nawierzchni, wilgotności nawierzchni, wilgotności względnej powietrza, ilości opadów atmosferycznych) możliwe jest precyzyjne prognozowanie temperatury zamarzania, przy której na drogach może pojawić się gołoledź.

Warto tu od razu wspomnieć, że oddzielny system, będący uzupełnieniem Ice Alertu jest zainstalowany na części estakad dojazdowych do Terminalu A od strony miasta. Pomiarowe stacje meteorologiczne zostały uzupełnione, w tym przypadku o automatyczny system zraszający jezdnie środkiem uniemożliwiającym zamarzanie nawierzchni. W ten sposób wszystkie drogi dojazdowe przed halą odlotów Terminala A (prowadzące „pod górkę”) są zawsze czarne i szorstkie.

Oczywiście lód i śnieg są na lotniskach bardzo niepożądane. Ich obecność może zagrażać bezpieczeństwu wykonywania operacji lotniczych i zakłócać płynność ruchu. Dlatego wszystkie drogi startowe i drogi kołowania na Lotnisku Chopina muszą być zawsze czyste i czarne aby samoloty mogły na nich bezpiecznie startować i lądować. Przez całą dobę dbają o to specjaliści ze Służby Utrzymania Lotniska. Kiedy zaczyna padać śnieg w ciągu 10 minut do pracy gotowa jest kolumna odśnieżająca składająca się z 10 nowoczesnych pługów wyposażonych dodatkowo w szczotki doczyszczające i silne dmuchawy. Kolumna jest w stanie odśnieżyć blisko czterokilometrową drogę startową w jednym przejeździe, który zajmuje niecałe 20 min. Nasi specjaliści od zimowego utrzymania należą do najlepszych w swoim fachu i ze swoich umiejętności słyną na lotniskach w całej Europie.

W sezonie zimowym 2011/12 utrzymanie lotniska w ruchu kosztowało rekordową kwotę 7,2 mln złotych. Najwięcej kosztowały środki chemiczne do odładzania nawierzchni lotniskowych, których zużycie ponad 1,4 tys. ton. Warto dodać, że na Lotnisku Chopina do zwalczania oblodzenia wykorzystuje się środki chemiczne na bazie mrówczanu potasu. Są one droższe niż wykorzystywane na innych lotniskach octany, ale za to znacznie mniej szkodliwe dla środowiska.

Co ciekawe, najwięcej środków do odładzania zużywa się wcale nie wtedy gdy za oknem panują dwuzimostopniowe mrozy. Wtedy powietrze jest zazwyczaj suche, nie pada też śnieg, więc i nawierzchnie dróg – raz oczyszczone, pozostają czarne i szorstkie. Dużo większym wyzwaniem jest zjawisko tzw. „przejścia przez zero”, które polega na tym, że temperatura w ciągu kilku minut z dodatniej spada do ok. -2°C, a następnie wraca „na plus”. W skrajnych przypadkach może się to powtarzać nawet kilka razy na dobę. Takim wahnięciem temperatury towarzyszą najczęściej obfite opady śniegu lub marnującego deszczu.

Zupełnie czym innym jest procedura odładzania samolotów. Zimą na lotnisku często można zaobserwować coś, co niektórzy pasażerowie nazywają „myciem samolotu przed startem”. Specjalne pojazdy, nazywane „elegantami” ze względu na długi wysięgnik przypominający trąbę słonia, polegają kadłub i skrzydła samolotu specjalnym płynem (roztworem glikolu).

Nie jest to mycie, ale właśnie odładzanie i zabezpieczanie go przed zamrożeniem ruchomych części sterów czy podwozia. Jest to standardowy zabieg zwiększający bezpieczeństwo samolotu i pasażerów na pokładzie podczas startu. Nie należy się denerwować, że z tego powodu lot się opóźnia. Bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Przemysław Przybylski  
Rzecznik Prasowy Lotniska Chopina

Andrzej Celiński



Wojtek Dąbrowski

## Dzień przed końcem świata



Chciałbym jeszcze przed końcem świata  
Raz powtórzyć: Kocham cię, Mamo.  
Podziękować za wszystkie lata,  
Potem żonie wyznać to samo.

Chciałbym zdążyć nim przyjdzie koniec,  
Nim się wszystko w mroku rozplynie,  
Coś miłego powiedzieć żonie,  
Przyjaciołom, całej Rodzinie.

Chciałbym Ciebie przed końcem świata,  
Zanim spełni się wróżba Majów,  
Uczcić w biało-czerwonych kwiatach  
I zapewnić: Kocham, mój kraju.

Chcę losowi, choć figle płałał,  
Podziękować za barwne życie.  
Może zdążyć przed końcem świata,  
Nim bez reszty zniknę w niebycie.

Może warto, choć kusi szatan,  
Nie popełniać już nowych grzechów,  
Może lepiej przed końcem świata  
Rozdać ludziom kilka uśmiechów.

Może lepiej przed końcem świata  
Nie siać wiatru, nie zbierać burzy,  
Stać się godnym miana: brat-łata,  
I na dobrą pamięć zasłużyć.

Może lepiej przed końcem świata,  
W język ugryźć się kilka razy,  
Opamiętać, powstrzymać atak  
I w niepamięć puścić urazy.

Zamiast skakać sobie do oczu  
I w szaleństwie wzywać do broni,  
Lepiej sprawić, by każdy poczuł  
Przyjacielski uścisk twej dłoni.

Może lepiej przed końcem świata,  
Broń odłóż, zanim wystrzeli,  
By tym chata była bogata,  
Czym się zdoła z bliźnim podzielić.

Może lepiej z wrogiem się zbratać  
I zakopać wojenny topór.  
Może warto przed końcem świata,  
Coś ocalić po nas z potopu.

Choć niektórzy bredzą na czatach,  
Że się czują zdradzeni świtem,  
Może lepiej przed końcem świata,  
Cenić to, co tak z trudem zdobyte.

Zamiast innych obarczać zbrodnią,  
Lepiej przynieść dobrą nowinę,  
Zamiast w marszu igrzać z pochodnią,  
Czas rozpalic w domu kominek.

Chciałbym jeszcze wzorem Bułata,  
Tę balladę wyśpiewać wierszem.  
Może zdążyć przed końcem świata,  
Swe życzenia złożyć najszczęśliwie.

Choć Majowie się pomylili  
I nieznana końcowa data,  
Bądźmy zawsze życzliwi i mili,  
Jakby jutro miał być koniec świata.

**Pięknych Świąt Bożego  
Narodzenia  
oraz samych dobrych dni  
w Nowym Roku 2013**

**życzą**

Bożenna Korlak

Maria Jolanta Batycka - Wąsik

*[Signature]*  
Przewodnicząca Rady  
Gminy Lesznowola

*[Signature]*  
Wójt Gminy Lesznowola

Wesołych Świąt



*Zdrowych, Spokojnych i Radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Szczęśliwego Nowego Roku  
wszystkim  
naszym Drogim Klientom  
i Partnerom Handlowym  
życzy*

*Zarząd oraz Pracownicy Spółdzielni  
Spożywców "MOKPOL"*

## ZAKŁAD OPTYCZNY

**Małgorzata Berdychowska**

m.berdychowska@wp.pl  
Ursynów, ul. Janowskiego 11  
(wejście od ul. Romera)

tel. 22 644-26-64, 22 512 94 94 47



## WIELKA WYPRZEDAŻ KOLEKCJI 2012

- wszystkie oprawy\* - 30%
- druga oprawa\* - 50%

\*przy zamówieniu kompletnej pary okularów

**PROMOCJA TYLKO DO 31 GRUDNIA 2012**

facebook.com/Zakład Optyczny Małgorzata Berdychowska

Z okazji zbliżających się  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 2013  
szczęścia, spokoju,  
spędzenia czasu w miłym rodzinnym gronie  
Obecnym i Przyszłym Klientom  
życzy

**Społem  
WSS Śródmieście**



Łączymy tradycję z nowoczesnością  
www.wss.spolem.org.pl



*Ciepła rodzinnych spotkań przy świątecznym stole  
a w Nowym Roku  
radości, optymizmu i wielu sukcesów  
zespół pracowników*

**KEN 61  
bistro**

www.ken61.pl



**SPÓŁDZIELNIA PRACY  
SPECJALISTÓW RENTGENOLOGÓW**  
założona w 1956 roku



*Zdrowych, spokojnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
wszelkiej pomyślności  
w Nowym Roku 2013  
życzy  
personel Lecznicy „KEN”*

**Lecznica „KEN”, al. Komisji Edukacji Narodowej 19**

(wejście od ul. K. Borsuka), stacja Kabaty; czynna od pon. do pt. w godz. 7.00 - 20.00

tel. 22 446 77 77, 22 380 77 99 www.rentgen.pl

Wywiad z 20-letnim milionerem Piotrem Kaszubskim

# Medycyna estetyczna w cenie

**Ma zaledwie 20 lat i jest już milionerem. Najmłodszym w Polsce. Założył klinikę medycyny estetycznej, drugą otwiera niebawem. Wystąpił w wielu reklamach. Prowadzi program „Od zera do milionera”. Jest żywym przykładem na to, że „chcieć to móc”. Poznajcie Piotra Kaszubskiego!**

**Masz już milion. Co robisz z tą kasą?**

Investuję. Otworzyłem klinikę medycyny estetycznej „Estinity”, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Obecnie panuje moda na urodę, ludzie chcą wyglądać świeżo i młodo a twarz jest naszą wizytówką. Wkrótce powstanie w centrum Warszawy druga klinika, jeszcze większa i piękniejsza, wyposażona w wiele nowoczesnych urządzeń, laserów... To będzie fenomen, jakiego jeszcze w Polsce nie było!

**Co odróżnia „Estinity” od innych klinik?**

Przed wszystkim najwyższą jakością zabiegów oraz atrakcyjne ceny. Personel składa się z doświadczonych specjalistów z kilkuletnim stażem. Po raz pierwszy w historii Polski stworzyliśmy foto-relacje z zabiegów wykonywanych na celebrytach. Cieszymy się zaufaniem klientów i dużym zainteresowaniem, o czym świadczy wzrastająca ilość fanów na Facebooku.

**Masz dopiero 20 lat! Jak i kiedy zarobiłeś pieniądze na te inwestycje?**

Nie było łatwo. Urodziłem się w ubogiej rodzinie. Nie dostałem pieniędzy od rodziców, ale ciężką pracą ludzie się bogacą. Pracowałem od 13. roku życia i oszczędzałem. Oszczędność to podstawa sukcesu. Moją pierwszą pracą było wywożenie odchodów ze stajni. Później tłumaczyłem z języka angielskiego. Po maturze wyjechałem do Danii, gdzie pielęgnowałem mchy w ogródkach duńskich milionerów. Gdy wróciłem do Polski, wystąpiłem w kilku reklamach oraz w teledysku Kayah „Za późno”. Naprawdę ciężko pracowałem na swój sukces i kosztował on mnie wiele wyrzeczeń. Pytam znajomych, jak to jest możliwe, że w jeden wieczór są w stanie wydać 100 zł na alkohol. Nie rozumiem tego. Uważam, że to strata

pieniędzy. Potrafię oddać coś dobrego, ale po to aby otrzymać w zamian coś wspaniałego.

**Powiedziałeś w jednym z wywiadów: „Marzenia same się nie spełniają. Naprawdę dużo za nie oddałem. Między innymi miłość”. Czy te marzenia materialne były ważniejsze niż miłość?**

Nie. Absolutnie nie. Nie oddałem miłości dla sukcesu. Dużo pracujesz a gdy twój sen się spełnia, nagle zauważasz, że marzenia materialne są niczym w porównaniu z miłością. Pieniądze szczęścia nie dają. Kasa nic nie zmienia.



W tęsknocie za kimś, kogo kochasz, bogactwo ci nie ulży. Pieniądze nigdy nie były moim głównym celem. Zawsze dążyłem do osiągnięcia satysfakcji, niezależności. Niedawno zrozumiałem, że tak naprawdę, to ja obawiam się kochać bez wzajemności. Miłość i „Estinity” to są dwie najważniejsze rzeczy w moim życiu.

**Co robi milioner w czasie wolnym, jakie plany snuje na przyszłość?**

Lubię zwykłe przyziemne rzeczy, jak objęcie się, spotkanie ze znajomymi i wiele innych. Ale o tym nie będę mówił publicznie (śmiech). Mam dużo pomysłów. Planuję otworzyć własną fabrykę, sprzedawać własne produkty. A jakie to będą produkty - tego nie mogę zdradzić. Dowiedzieć się wkrótce. Chciałbym rozwijać swoje interesy oraz kształcić się w aktorstwie. Teraz pracuję, ale mam w planach ukończenie szkoły teatralnej oraz inżynierii produkcji. Chciałbym skoczyć na bungee, na spadochronie. Uwielbiam emocje, mocne wrażenia. To one motywują mnie do dzia-

łania. Dlatego pewnie lubię biznes - nigdzie nie ma tylu emocji, jak właśnie w tej dziedzinie.

**Jestem...**

...geniuszem (śmiech). Zawsze myślałem nie schematycznie, umiałem znaleźć rozwiązania, których inni nie potrafili dostrzec.

**Hodowałeś żółwi, to też zajęcie niekonwencjonalne, brałeś udział w konkursach terrarystycznych... i nawet miałeś jakieś osiągnięcia!**

(Śmiech) Skąd wiesz, że Kocham gady? Rzeczywiście hodowałem żółwie i świerszcze. Pasjonują mnie te zwierzęta. Przygotowując się do hodowli jaszczurek zauważyłem, że na rynku nie ma tanich świerszczy „dobrej jakości” - pożywienia jaszczurek. Natknąłem się na niszę, więc musiałem uzupełnić tę lukę :))

**Jakie masz plany na Święta? Co jest dla Ciebie najważniejszym elementem świąt?**

Bardzo lubię Boże Narodzenie, które spędzam z najbliższymi. Jest to również najlepszy okres na zarabianie pieniędzy. Najważniejszym elementem świąt jest ciepła atmosfera zaufania, szczerości i radości oraz drżenie głosu podczas składania z serca płynących życzeń składanych najbliższemu osobom.

**Co chciałbyś przekazać naszym Czytelnikom?**

„Nie upadają tylko Ci, co się czolgają”. Ja się nie czolgam. Biegam sprintem. Nie boję się upadków. Mam nadzieję, że Wy również nie poddacie się nigdy na swojej drodze. Człowiek może osiągnąć wszystko, musi tylko chcieć. Wierzę, że wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy. Jeśli ktoś Ci mówi, że nie jesteś w stanie czegoś zrobić, śmieję się, bo to człowiek małej wiary. Od takich ludzi trzeba trzymać się z daleka. Każde wielkie osiągnięcie było wcześniej uważane za niemożliwe do wykonania. Każda podróż dookoła świata zaczyna się od pierwszego kroku. Małe rzeczy są w stanie zmienić wszystko. Jeśli zechcesz, możesz osiągnąć wszystko. Tylko uwierz w siebie i nigdy się nie poddawaj!

**Dziękuję za rozmowę.**

Również dziękuję i zapraszam na mojego funpage'a na Facebooku ; -)

**Rozmawiała Magdalena Zwolak**

# Piórem Derkacza

**Donald Tusk – premier  
i Jarosław Kaczyński – prezes**



Nie trzeba być artystą, aby patrząc na puste miejsce przy wigilijnym stole, oczami wyobraźni zobaczyć osobę, której tam nie ma, a którą chcielibyśmy widzieć. Wolne miejsce przy stole to również gest gotowości życzliwego przyjęcia w ten wieczór niespodziewanego gościa. Warto też przy wigilijnym i świątecznym stole pamiętać o obżarstwie. Jak doniosły ostatnio media, na świecie z powodu grzechu obżarstwa umiera więcej ludzi niż z głodu! Warto więc zachować umiar w jedzeniu i picciu, bo jak mówi wschodnie przysłowie: „wolniej jesz, więcej zmieścisz”. Życzę wszystkim czytelnikom PASSY wolnego jedzenia, szybkiego trawienia i radosnego przeżywania tych tak bardzo rodzinnych świąt

**Jerzy Derkacz**

**Gadka Tadka**

## Moje niemieckie Stille Nächte

Dzisiaj przed naszą młodzieżą świąt stoi otworem. Wyjeżdżają gdzie chcą i kiedy chcą, aby tylko była kasa. Moja wychuchana córca co jakiś czas leci z narzeczonym na nurki, bo jest to ich ulubione zajęcie podczas urlopów. Tahiti, Wielka Rafa Koralowa u wybrzeży Australii, laguna jak z baśni na wyspie PP w Tajlandii, Malapascua na Filipinach, Zatoka Świń na Kubie. Po wykonaniu serii nurków i zwiedzeniu okolicy wsiadają do aeroplanu i wracają do domu. Normalnie. Jak gdyby nigdy nic. Potem godzinami opowiadają o wrażeniach z podróży, a w opowieściach tych pachnie egzotyką i tajemniczością.

Jak byłem w ich wieku najdalej mogłem podróżować do Bułgarii nad Morze Czarne. Niezrównany obserwator życia i znany prześmiewca Raymond Chandler powiedziałaby, że w takiej podróży zatłoczonym śmierdzącym wagonem PKP było tyle egzotyki i tajemniczości co w gaciach hutnika po nocnej zmianie. Prawdziwą ziemią obiecaną była wówczas dla Polaków bogata Republika Federalna Niemiec. I mnie oczarowała swoim powabem od tego stopnia, że 25 kwietnia 1985 r. przekroczyłem granicę państwa w Świecku i ruszyłem maluchem do przejścia granicznego Hof w Bawarii z zamiarem pozostania w RFN na stałe. Na widok drutów kolczastych, wież strażniczych, szczekających owczarków i zakazanych mord DDR-owskich pograniczników dostałem rozwolnienia. Przebywanie w strefie granicznej tego kraju to naprawdę nie były przelewki. To był wielki stres.

Zakotwiczylem w zamożnym mieście Pforzheim w zamożnym landzie Badenia - Wirtembergia u wrót malowniczo Schwarzwald, gdzie od kilku lat urzędował mój dobry kumpel. Polecieliśmy na policyjną wachę i tam zameldowałem, że nie wracam do kraju i wnoszę o nadanie mi statusu uciekiniera z Europy wschodniej. Dali mi komunalne mieszkanie częściowo urządzone oraz miesięczny socjal, z miejscą poprosiłem też o skierowanie na kursy języka. W mojej wyobraźni nie mieściło się bowiem, że w Polsce kiedykolwiek pogonią komuchów. Kalkulowałem, że w RFN przyjdzie mi żyć i tam też wystygnać, więc znajomość języka to podstawa. Wkrótce kazali mi pojechać do obozu w Zimrod, gdzie miałem być przesłuchany na okoliczność ucieczki. Nie ściemniałem jak inni rodacy o działalności w podziemiu, noszeniu bibuły i pobiciach na komendzie milicji. Powiedziałem im wprost, że zostałem wychowany na Heglu i dosyć mam nakazywania mi, co mam robić, co czytać, z kim się zadawać, a kogo unikać, gdzie mogą jeździć, a gdzie mi nie wolno. O dziwo, kupili to i dali pobyt stały (unbefristet).

Pierwsza wigilia na obczyźnie była najgorsza. Miałem ją spędzić sam, bo kolega wyjeżdżał do rodziny swojej partnerki Niemki. Kupiłem furaz na 3 dni, litr polskiej Wyborowej i ugotowałem bigos. Dostałem przechodzony adapter z winylami i była tam płyta Andrzeja Rosiewicza o jakiś bocianach, które wracają do gniazda. Piłem gorzałę i wylem jak wilk do księżycy. W końcu padłem i było po wigilii. Kolejna była lepsza, ale niewiele. Poznałem grupę fajnych Polaków mieszkających w mieście Freudenstadt, w samym sercu Schwarzwald. Nastroj jak taki, bo świętowaliśmy w kupie. Łzy popłynęły podczas śpiewania koled. Mam foto z tej wigilii – 9 osób siedzących przy stole, na ich twarzach widać niewyobrażalny smutek. Wypiłem na szybko kilka wódek i poszedłem na grzędę, bo nie mogłem na to patrzeć.

**„Widzę diabła z rogami, który wsuwa łeb do samochodu”**

Przyszedł rok 1989, komuchy w całej wschodniej Europie dostawały wilcze bilety. Robiłem wtedy na stacji benzynowej Aral. W grudniu zaplanowałem pierwszą po latach podróż do Polski na święta, miałem wyjechać 22 grudnia. Dwa dni wcześniej pojechałem do przyjaciół do Freudenstadt zczyć im wesołych świąt i wziąć od kilkorga paczkę dla rodzin w kraju. 21 grudnia rano ruszyłem do Pforzheim, aby o 8.00 objąć na moim Aralu ostatnią wachę w 1989 roku. Było śliisko, dzień ponury, wąska górską droga nr 294. Z jednej strony przepaść, z drugiej kilkudziesięciometrowy spadek. Dojeżdżam do ostatniego zakrętu przed zjazdem do miasteczka Calmbach, w lusterku widzę żółtego golfa, który na siłę chce mnie wyprzedzić, choć z przeciwną nadjeżdża TIR. Kierowca ciężarówki widzi co się dzieje i zaczyna błyskać światłami, ale golf nie ustępuje. Tak jakby jadący nim nie zdawał sobie sprawy, że idzie na czołowe. Odbijam instynktownie kierownicą w prawo i łapię poboczne. Lecę w dół, noga bezskutecznie ciśnię na pedał hamulca, głowa obja się o dach auta. Krzyczę: „O Boże!!!”. Uderzenie i ciemność.

Widzę diabła z rogami, który wsuwa łeb do samochodu i mówi do mnie po niemiecku: „Bleiben Sie ruhig” (proszę zachować spokój). Odlatuję w niebyt. Ostatnie, co rejestruje mój mózg, to rytmiczna praca samolotowego silnika. Dobrze kombinowałem – był to helikopter ratunkowy, którym wieźli mnie do kliniki w Leonbergu. A diabłem okazał się strażak, który wycinał mnie z auta. Oni mają tam takie grzebieniaste hełmy i ten grzebień wzięłem za rogi. Wreszcie otwieram oczy, widzę bielutki pokój i kumpla stojącego z żałosną miną obok łóżka. Czuję zapach szpitala, podobno byłem żółty jak Chiryczek. Pytam bełkotliwie, co się stało. On referuje: pikowałeś 60 m w dół i wpadłeś pomiędzy 2 drzewa, gdyby nie one spadłbyś do przepaści i prawdopodobnie spalił się. Drzewa uratowały ci życie, a rosły tam tylko te dwa. Piszą o tym w gazecie. Myślę sobie – rządzenie losu? Być może. Kumpel mówi dalej: jesteś rozbity w puch, kość udowa wyszła na zewnątrz, panewka biodrowa pogruchotała, połamane ręce, popękane żebra, wstrząśnienie mózgu, wysięki w kolanach. Wyjdiesz z tego, ale czeka cię długa rehabilitacja. Dobrze, że wrócisz z tamtej strony, stary. Jadę do domu, bo dzisiaj wigilia. Wpadniemy jutro.

Dwa dni leżałem bez życia. Patrzę w wielkie szpitalne okno, sznur samochodów jadących na świątłach łudząco przypomina wodospad. Różnorodny ból w całym ciele, nie sposób głębiej odetchnąć, nie mówiąc o wykonaniu jakiegokolwiek ruchu. Wigilia, a ja zamiast siedzieć w Warszawie przy świątecznym stole leżę porożbijany w jakimś niemieckim Leonbergu. Sam jak palec. To była najgorsza wigilia w całym moim życiu, ale szybko przyszła refleksja: cieszyć się człowiekiem, że żyjesz. Dziękuj losowi i oczywiście lekarzom – cudotwórcom z zespołu prof. Johanna Schörrera, którzy uchronili cię przed inwalidztwem i tak wyreperowali, że dzisiaj nie odczuwasz żadnych skutków tego strasznego wypadku. Najlepszy był gliniarz, który odwiedził mnie w pierwszy dzień świąt: „Pan się na nowo urodził 21 grudnia 1989 r. Pan jest wielkim szczęściarzem, bo powinien pan leżeć dwa piętra niżej z kartką przywiązaną do dużego palca prawej nogi”. Jasne, że jestem szczęściarzem, wszak wyszedłem z niebytu. Chyba także po to, aby dzisiaj na łamach Passy kąsać nieudaczników piastujących ważne i odpowiedzialne stanowiska – prezydentów, wojewodów, burmistrzów, prezesów i innych ważniaków.

Wesołych Świąt i Dniego Roku!

**Tadeusz Porębski**



## Hipoteka umowna czyli klient zabezpieczony jak w banku

Wszyscy czekają na ustawę, która ponoć zrewolucjonizuje rynek odwróconej hipoteki. Czy będzie to rewolucja? Czy usankcjonowanie tego, co już niektórzy praktykują?

Według założeń ustawy regulującej rentę dożywotnią, fundusze muszą spełnić kilka warunków by oferowana przez nie renta została uznana za bezpieczną. Po pierwsze - hipoteka umowna! Zagwarantowanie wpisem do księgi wieczystej kwoty 100% wartości nieruchomości, stawia seniora w pozycji bezpiecznej od odzyskania należnej mu renty lub całego mieszkania w sytuacji gdy fundusz zaprzestanie wywiązywania się z warunków umowy. To nic innego jak stosowane przez banki zabezpieczenia na wypadek nie spłacania przez klientów rat pożyczek. Bank w tej sytuacji może przejąć nieruchomość. W przypadku renty dożywotniej, to właśnie senior zabezpieczony jest jak bank. Może odzyskać 100% wartości mieszkania lub nawet mieszkanie.

Fundusz Hipoteczny Familia – jako jedyny na rynku – stosuje zapis o hipotece umownej. Dzięki temu nasi klienci mają gwarancję wypłacanych świadczeń, a ich interesy są w pełni chronione. Z naszego punktu widzenia ustawa nie zrewolucjonizuje rynku, gdyż już teraz spełniamy wszystkie wymagania w zawarte w tym projekcie. Chcemy mieć jednak pewność, że pozostałe spółki oferujące rentę dożywotnią będą przestrzegały wyznaczonych standardów. Nieprzerwanie apelujemy do rządu o zakończenie prac nad ustawą o odwróconej hipotece.” – mówi Katarzyna Brzeska-Miksa, Prezes Funduszu Hipotecznego Familia.

Wyróżnikiem bezpiecznej renty dożywotniej jest prawo do dożywotniego użytkowania nieruchomości. Prawo to jest niezbywalne. Dzięki niemu klient będzie jedynym użytkownikiem i posiadaczem nieruchomości, bez względu na kondycję finansową funduszu. Ważne jest, aby prawo to było wpisane przed innymi hipotekami, przed którymi będzie miało wówczas pierwszeństwo.

Z punktu widzenia emeryta ważne jest również oświadczenie funduszu o poddaniu się egzekucji na mocy art. 777 par. 1 pkt. 5 KPC. Opatrzony w taki zapis akt notarialny ułatwia seniorowi dochodzenie swoich należności. Klient udaje się sądu, nie w celu potwierdzenia zasadności jego roszczeń, ale w celu nadania klauzuli wykonalności – czyli przesłania zaleceń do komornika.

Zbagatelizowano kwestię wysokości wymaganego kapitału firmy. Kapitał w dużym stopniu stanowi gwarancję wypłacanych świadczeń. Na rynku jest tylko jedna firma, która przewyższa założenia ustawy o 500%. A przecież element ten przekłada się na stabilność danej instytucji i jej możliwości finansowe.

Fundusz Hipoteczny Familia SA poprawia standard życia polskich emerytów: oferuje im dodatkowe środki finansowe w postaci renty dożywotniej niezależnej od emerytury z ZUS. Klientami spółki są osoby powyżej 65 roku życia, emeryci posiadający prawo własności do nieruchomości (mieszkania, domu, działki). Większościowym udziałowcem Funduszu Hipotecznego Familia SA jest Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Kapitał akcyjny Funduszu Hipotecznego Familia SA wynosi 10 mln zł.



Burmistrz Dzielnicy Ursynów  
Piotr Guziat  
zaprasza

# KONCERTY BOŻONARODZENIOWE NA URSYNOWIE

## Środa 26. 12.2012

Kościół św. app. PIOTRA I PAWŁA, ul. Puławska 434  
godz. 13.00. "Z kolędą przez wieki".

**CHÓR CERKWI USPENSKIEJ** pod dyr. Łukasza Rejta  
zespół **CLASSIC ANGELICUS**

Kościół p.w. WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO al. KEN 101  
godz. 16.00. "Koncert kolędowy".

**ROBERT JANOWSKI** z zespołem

Kościół p.w. św. TOMASZA AP. ul. Dereniowa  
godz. 18.00. "Kolędy z Harfą"

**CHÓR MĘSKI TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO HARFA**

Kościół p.w. bł. WŁADYSŁAWA Z GIELNIOWA ul. Przy Bażantarni  
godz. 19.00. "Kolędy i pastorałki"

**KATARZYNA SKRZYNECKA** z zespołem

Kościół p.w. bł. Edmunda Bojanowskiego ul. Kokosowa  
godz. 19.00. "Najpiękniejsze kolędy narodów Europy"

**AGNIESZKA GERTNER-POLAK** - *sopran*, **EMANUEL BĄCZKOWSKI** - *organy*

Kościół p.w. OFIAROWANIA PAŃSKIEGO ul. Stryjeńskich  
godz. 19.00. Ariel Ramirez "**Misa Criolla**" *Msza Kreolska* i  
"**Navidad Nuestra**" *Nasze Boże Narodzenie*

**WARSZAWSKI CHÓR MIĘDZYUCZELNIANY** pod dyrekcją Elżbiety Siczek  
Leszek Świdziński - *tenor*, Tadeusz Szlenkier - *tenor*, Krzysztof Garstka - *klawesyn*  
zespół **TEMPLUM SONORIS**

## Niedziela 30.12.2012

Kościół p.w. bł. WŁADYSŁAWA Z GIELNIOWA ul. Przy Bażantarni  
godz. 19.00. "Koncert świąteczny"

**ALICJA WĘGORZEWSKA** - *mezzosopran*  
Bogdan Kierejsza - *skrzypce*, Tomasz Staniszewski - *akordeon*

## Niedziela 06.01.2013

Kościół p.w. WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO al. KEN 101  
godz. 16.00. "Koncert Noworoczny"

**GWENDOLYN BRADLEY** (USA) - *sopran*

Orkiestra Kameralna **Strauss Ensemble** pod dyr. Janusza Powolnego

Dlaczego Warsaw Diamonds grają w softball w Piasecznie

# Polki w stylu amerykańskim

**Trenują na maciupkim boisko szkolnym przy Spartańskiej albo w halach przy Janka Bytnara „Rudego” (obie areny to Mokotów) i przy Deotymy (Wola). Mecze ligowe jako gospodynie rozgrywają na stadionie KS Piaseczno, a poza tym jeżdżą po całym kraju. Mają od 14 do 35 lat.**

To Warszawskie Diamenty, czyli Warsaw Diamonds, zrzeszone w klubie „4 Team Softball & Baseball”. Kontynuują dzieło, zapoczątkowane przez Warsaw Warriors, starając się stopniowo nadrobić dystans do najlepszych w Polskiej Lidze Softballu Kobiet – Szóstki Brzeg i Stali Kutno. Bo dziś taki czas, że w sportowej rywalizacji Warszawa stała się zapyzianą prowincją, marzącą o obiektach z prawdziwego zdarzenia i warunkach do rozwoju większości dyscyplin, jakie są już od dawna w innych miejscowościach. Softball, będący odmianą baseballu, jest kolejnym sportem amerykańskim, który zyskuje w Polsce popularność. Nie tak wielką wprawdzie jaką od dawna ma koszykówka, ale bodaj nie mniejszą od raczkującego dopiero futbolu amerykańskiego.

Gdy w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zaczęła się powoli odradzać w Polsce – utrzymywana kiedyś na Śląsku – tradycja baseballu, władze PRL patrzyły na to niechętnym okiem. Pamiętam jak wraz z Waldemarem Szymańskim, baseballowym entuzjastą z Kutna, wkradaliśmy się cichaczem do ambasady USA w Alejach Ujazdowskich, żeby odebrać pierwszą partię profesjonalnego sprzętu, zaprezentowanego naszym graczom przez Amerykanów. Baseball, choć jest swoistą odmianą znacznie oderśnioną od starszego polskiego palanta, wydawał się władzy ludowej elementem antysocjalistycznym. Władza się już zmieniła, ale niechęć do uderzania piłki kijem pozostała. Tym bardziej, że kij baseballowy stał się u nas symbolem bandytyzmu.

Na szczęście dziewczyny używające pałki do softballu nie budzą w nikim przerażenia, a już Warsaw Diamonds akurat wzbudzają nie tyle respekt, ile zachwyt kibiców ze względu na urodę zawodniczek. Wybrałem

się ostatnio na trening tej złożonej ledwie trzy lata temu drużyny, by porozmawiać z wicekapitaną Karoliną Trzebińską, studentką zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim.

– Nasz zespół zrodził się tak naprawdę, gdy zaczęły rozpadać się Warsaw Warriors. Z tej grupy pozostałam ja, Maja Januszko, no i trener, mieszkający w Polsce od 1997 roku Christopher Sweeney. Chodziłyśmy z Mają po ulicach, roznosząc ulot-

noc, bo z placu Hallera. Gdy drużyna Warsaw Diamonds zaczęła występować, moim macierzystym był stadion w... Kutnie, bo w stolicy nie sposób było znaleźć odpowiedniego placu. Dopiero w 2012 udało nam się ulokować w Piasecznie, gdzie szlak został przetrarty przez baseballistów teamu warszawskich Centaurów – opowiada moja rozmówczyni, która kiedyś marzyła o karierze siatkarki, by w końcu zająć się softballem

ferowanym przez Chrisa Sweeney, który powiada: – Mówię tylko trochę po polsku, korzystając z tego, że moja dziewczyna jest Polką. Muszę jej teraz szczególnie dogłądać, bo spodziewamy się dziecka, z którym będziemy zapewne jeździli na mecze softballu, będącego moim hobby. Z zawodu jestem biznesmenem i jakoś utknęłam w Polsce, ponieważ bardzo mi się spodobał wasz kraj. Pochodzę ze stanu Maryland – wyjaśnia

W zespole Warsaw Diamonds grają warszawianki najróżniejszych profesji i zainteresowań, studentki i uczennice. Są prawniczki, menedżerki korporacyjne, nauczycielki. Jedną z nich pracującą w Szkole Amerykańskiej w Konstancinie. Na ogół nie uprawiały innych sportów. Wyjątkiem jest Dana Młynarczyk, która zaczynała w sekcji lekkoatletycznej jako szybko-biegaczka.

Choć stadion w Piasecznie nie jest dogodnie położony, mecze Warsaw Diamonds obserwuje coraz większa liczba kibiców, pozyskiwanych między innymi za pośrednictwem Facebooka. Same zawodniczki narzekają, że jest mało okazji do śledzenia rozgrywek softballowych w USA. Czasem tylko, gdy któraś z nich wykupi odpowiedni pakiet telewizyjny, zbierają się u niej, żeby popatrzeć jak grają najlepsze na świecie.

W przyszłym sezonie diamentowe dziewczyny z Warszawy zamierzają sięgnąć już po tytuł mistrzyni Polski. Bo tak nawet wypada, skoro trenerem reprezentacji Polski jest właśnie Sweeney, powołujący do kadry narodowej: Sylwię Wójcik, Karolinę Trzebińską, Maję Januszkę, Klaudię Cembor, Martę Smolarz i Ewę Wyszomierską.

Maciej Petruczenko

## CZYM JEST SOFTBALL

Softball – brat bliźniak amerykańskiego baseballu, został wymyślony pod koniec XIX wieku przez George'a Hancocka jako „baseball halowy” (indoor baseball), a pierwszy mecz rozegrano w 1887 w Dniu Dziękczynienia w siedzibie Farragut Boat Club w Chicago. Gra spopularyzowała się w USA na szerszą skalę w okresie Wielkiego Kryzysu (1929-1933), gdy w softball zaczęły grać tysiące bezrobotnych Amerykanów. Dziś grają miliony ludzi w ponad stu krajach na całym świecie. Podobnie jak baseball, softball (w wykonaniu kobiet) był rozgrywany na igrzyskach olimpijskich w Atlancie (1996), Sydney (2000), Atenach (2004) i Pekinie (2008), nim obie te gry wypadły z programu igrzysk.

Softball to w istocie rodzaj baseballu, jednakże z większą pił-

ką, cieńszą pałką oraz mniejszym boiskiem.

### Ekwipunek

W grze używa się piłki o obwodzie około 30 cm i wadze 166-173 g oraz kija o długości około 86 cm i wadze około 1 kg. Łapacz (łapiący, lub też starający się łapać piłki od miotacza) nosi dodatkowy ekwipunek: kask, maskę, ochraniacz na klatkę piersiową i nogi oraz rękawicę. Wszystko to oczywiście dla zwiększenia bezpieczeństwa.

### Boisko

Jest wycinkiem koła o kącie rozwarcia 90 stopni, a tworzą je: wpisany w kwadra tzw. diament z czterema bazami w narożnikach (w tym jedną macierzystą – home plate) oraz pole wewnętrzne (infield) i trawiaste zapole (outfield).

### Mecz

Rywalizują ze sobą dwie drużyny, z których każda składa się z dziewięciu zawodników (zawodniczek). Mecz składa się z siedmiu inningów – czyli z siedmiu części w której jedna drużyna walczy o zdobycie jak największej liczby punktów, zaś druga stara się jej przeszkodzić. Zasada jest prosta – raz atakujemy, a zaraz potem staramy się przerwać atak przeciwników. Miotacz rzuca piłkę, celem odbijającego jest wybić piłkę, a następnie obiegnięcie trzech baz i dotarcie do bazy macierzystej, co daje drużynie 1 punkt. Podczas ataku drużyna rywali dąży do wyeliminowania biegających do bazy domowej przeciwników. Osiąga się to poprzez złapanie leżącej piłki lub poprzez dotknięcie przeciwnika trzymaną w rękawicy piłką.

### Polski Związek

Mamy od 1978 roku Polski Związek Baseballu i Softballu, mamy również Kadre Narodową Softballu Kobiet, a w istniejącej od 2007 Polskiej Lidze Softballu Kobiet znalazły się nawet drużyny z Warszawy, najpierw Warsaw Warriors, a potem Warsaw Diamonds. Oto ligowa klasyfikacja sezonu softballowego 2012: 1. Szóstka Brzeg 12 wygr.; 2. Stal Kutno 11; 3. Diamonds Warszawa 10; 4. Caper K-Koźle 6; 5. Demony Miejska Górka 1.

Michał Ositek



ki zachęcające do zasilenia nowego teamu, no i mamy dziś już ponad trzydzieści zawodniczek, a garnie się coraz więcej – śmieje się Karolina. – Uprawiamy softball całkowicie na własny koszt, płacąc klubową składkę w wysokości 70 złotych miesięcznie. Na mecze poza Warszawą jeździmy własnymi samochodami, bo to wypada taniej niż wynajęcie busa lub autokaru. Spotykamy się na treningach, zjeżdżając z całej Warszawy. Ja akurat przyjeżdżam na Mokotów z dalekiej Pragi Pół-

w Warsaw Warriors, trenujących w Żoliborzu.

Większość Warszawskich Diamentów wymaga dopiero sportowego oszlifowania, bo to nowicjuszkę. Tylko dziewięć zawodniczek ma już jakieś doświadczenie. Największe – Sylwia Wójcik i Ewa Wyszomierska, grające od około 15 lat. W zespole występują nie tylko Polki, lecz także entuzjastki softballu z Białorusi i USA, a komunikacja na treningach odbywa się w dwóch językach: polskim i angielskim, zdecydowanie pre-

trener, który dwa-trzy razy w roku zaprasza swoje zawodniczki do domu na Saskiej Kępie, żeby wspólnie poświętować z okazji Dnia Dziękczynienia albo Bożego Narodzenia.

Szukając nowych adeptek swojej ukochanej dyscypliny Sweeney i jego pupilki urządziły Piknik Softballowy przy Spartańskiej. Reklamowały się również podczas Wielkiego Finału Ligi Futbolu Amerykańskiego na Stadionie Narodowym i w trakcie Amerykańskiego Weekendu w Galerii Słonecznej w Radomiu.

## TEAM-NATOLIN wizytował Ryki Kibice na dobre i na złe...



W rozegranym w Rykach 15 grudnia Turnieju Par w brydżu sportowym, Włodzimierz Urbanowicz razem z Krzysztofem Bekalarczykiem zajęli 3. miejsce i uratowali honor licznej, i wydawać by się mogło, silnej reprezentacji Warszawy. Dobrze zadebiutowała w drużynie Izabela Maj z partnerką Danutą Gron-Olszówką, niezłe wypadli dwaj prezesi ursynowskich spółdzielni: Marek Jaroszkiewicz i Piotr Makohin!

Nie obronili pozycji zwycięzców poprzednich zawodów Stanisław Wzorek z Józefem Nowikiem. Turniej, ostatni w 2012 roku, sprawnie zorganizowany przez Tadeusza Warownego, pozostawił miłe wspomnienia, tym bardziej, że wszyscy uczestnicy zostali obdarowani wspaniałymi serami produkcji miejscowych zakładów „Ryki”. Zawodnicy z Ryk zostali zaproszeni na uroczystość podsumowującą Mistrzostwa Ursynowa w 2012 r.

Teraz czas na przygotowanie drużyny do rozgrywek ligowych, które rozpoczynają się już 5/6 stycznia 2013 roku i odbywać się będą w NOK ul. Na Uboczu 3.

Zapraszamy wszystkich do kibicowania TEAM-NATOLIN!!!

SW

**Ostatni mecz 2012 roku, rozgrywany w stolicy, warszawskiej Politechniki nie zostanie mile zapamiętany. „Inżynierowie” przegrali w ostatnią niedzielę z Delectą Bydgoszcz 3-0. W tabeli PlusLigi zajmują 6. pozycję.**

Sport ma to do siebie, że nie można ciągle wygrywać. Warszawscy kibice ciągle mają w pamięci zwycięstwa AZS-u w pierwszej rundy najwyższej klasy rozgrywkowej męskiej siatkówki w kraju, tym samym oczekiwania w każdym meczu, choćby i z najtrudniejszymi rywalami, są ogromne. – Fajnie było jak z wypiętymi klatkami siedzieliśmy tutaj podczas konferencji prasowej po meczu ze Skrą, wszyscy klepali nas po plecach i mówili, że Politechnika idzie po medal, ja jednak powiedziałem, że przyjdą gorsze chwile i one nadeszły teraz. Mam nadzieję, że sobie z tym szybko poradzimy – komentował po meczu Jakub

Bednaruk trener warszawskiej drużyny. Czapki z głów przed Bednarukiem za jego realizm i pragmatyzm. Bednaruk wspominał o tym niemal na każdym kroku – na konferencjach pomeczowych, w wywiadach, także i na łamach „Passy”.

AZS Politechnika w spotkaniu z Delectą przegrała trzeci mecz z rzędu, ale nie zmienia to faktu, że „inżynierowie” będą do końca rundy zasadniczej walczyć z każdym rywalem o pełną pulę. Do końca rozgrywek jeszcze daleka droga, wszystko może się wydarzyć, najważniejsze to nie stracić wiary w zwycięstwo. Wiara w sukces potrzebna jest nie tylko zawodnikom, trenerowi, działaczom ale też kibicom, którzy w ostatnich miesiącach pokazali, że warszawski sport to nie tylko piłkarska Legia czy Polonia. Oby tak dalej, bo poza wynikami, to kibice tworzą pozytywny obraz stołecznej siatkówki.

W sobotę warszawskie siatkarki pojedą walczyć o punkty do

Częstochowy z tamtejszym AZS-em, który w pierwszym spotkaniu w Arenie Ursynów przegrał 3-0. Tym spotkaniem Politechnika zakończy rok 2012.

M.K.

Szkoła Tenisa TIE BREAK organizuje Świąteczny Turniej Tenisowy URSYNÓW CUP 2012 dla dzieci i młodzieży. Turniej odbędzie się w dniach 22 i 23.12.2012 roku na kortach przy ul. Rosoła 19 / wejście od Jeżewskiego/.

Turniej rozgrywany będzie w następujących kategoriach: – do lat 12, do lat 14, do lat 16, do lat 18  
Zapisy bezpośrednio u organizatora Tel. 606208227.  
E mail: bernard@tenisklub.pl  
Turniej dofinansowany jest przez Urząd Dzielnicy Warszawa-Ursynów.  
Udział w turnieju jest bezpłatny.



Z najlepszymi  
zyczeniami  
na Święta  
i Nowy Rok  
Tor Służewiec



Totalizator Sportowy Sp. z o.o. Oddział Wyścigi Konne Warszawa - Służewiec ul. Puławska 266; 02-684 Warszawa, tel. 22 543 95 00 [www.torsluzewiec.pl](http://www.torsluzewiec.pl)

Dwa folbluty ze Służewca udzieliły nam bożonarodzeniowego wywiadu

# Konie czasem mówią ludzkim głosem

Po pełnym emocji sezonie wyścigowym na służewieckim torze panuje błogi spokój. Nie oznacza to jednak, że hipodrom zapadł w zimowy sen. Konie nieprzerwanie trenują, bo skoro skończył się stary sezon, niech żyje nowy.

Trwają przymiarki do sporządzenia planu gonitw na rok 2013. Totalizator Sportowy, który jest organizatorem gonitw, planuje rozegranie w przyszłym roku 55 dni wyścigowych z łączną pulą nagród w wysokości ponad 9 milionów zł. Cieszy to, że zaczynają żyć swoim życiem także inne tory wyścigowe w Polsce, wszak rozwój wyścigów konnych w Polsce nie polega na rozwoju wyłącznie Służewca. I tak w Sopocie konie będą się ścigać podczas 3-tygodniowej przerwy, która zwyczajowo zaczyna się w Warszawie dzień po nagrodzie Derby. Mocne uderzenie zapowiada Wrocław, prezydent miasta przeznaczył na zorganizowanie wyścigów w Partynicach ponad milion złotych.

Pełnomocnikiem prezydenta upoważnionym do rozmów o współpracy Partynic z Totalizatorem Sportowym i Polskim Klubem Wyścigów Konnych został Wiesław Saniewski, reżyser filmowy, hodowca i pasjonat wyścigów konnych. Planuje się rozegranie na partynickim hipodromie 12-14 dni wyścigowych. Gwoździem wrocławskiego sezonu wyścigowego będzie przeszkodowa gonitwa Wielka Wrocławska z niespotykaną w Polsce pulą nagród ponad 40 tysięcy euro. Drugim ważnym wyścigiem, który ma być rozegrany we Wrocławiu, będzie płotowa Wielka Partynicka z pulą nagród ok. 25 tysięcy euro. Jeszcze nie wiadomo kto będzie organizatorem wrocławskich mityngów. – Omawiamy warunki i szczegóły – mówi organizator Saniewski. – Mam nadzieję, że organizatorem będzie TS. Gdyby jednak nego-



cyjacje utknęły w martwym punkcie, sami zorganizujemy mityngi. Jesteśmy przygotowani na taką ewentualność.

Tymczasem służewieckie konie trenują mimo zimy bez przerw, chyba że obfite opady śniegu wyłączą tor roboczy z użytkowania. Wtedy trenerom pozostają do dyspozycji tzw. karuzele przy stajniach, gdzie konie chodzą w koło. Połaziliśmy z naszym redakcyjnym fotografem po stajniach, aby uzyskać kilka końskich wypowiedzi – jak żyją, czego im brakuje, co planują. Na krótką rozmowę zgodziły się tylko dwa folblu-

ty – zamieszkały w stajni Józefa Siwoni Datsun i podopieczna Janusza Kozłowskiego Jutrzenka. Inne konie dawały nam do zrozumienia, że jeszcze nie czas na rozmowy i trzeba czekać do wieczora 24 grudnia.

**– Jak skomentujecie Państwo sezon wyścigowy 2012?**

**Datsun:** – Co tu komentować, wypuścili mnie do walki siedem razy, pięć razy wygrałem, dwa razy zająłem drugie miejsca i tyle. Uśmieiałem się w duchu, bo poza trenerem raczej nie wierzone we mnie, niby pochodzenie u mnie takie

sobie. (Datsun wybucha szyderczym śmiechem). Szczególnie taki jeden gruby dziennikarz, co to udaje znawcę koni, a moim zdaniem zna się na nich jak kura na pieprzu, z jakiejś Passy czy jakoś tak, mielił jeżorem, że mój tata Aramus to niespecjalny reproduktor, nic wielkiego jeszcze nie dał i takie tam różne bzdety... A pan, przepraszam, z jakiej gazety?

**– Z Passy.**

**Datsun:** – O w morde, sorry, zwracam honor, ale kicha...

**– Nie ma sprawy, panie Datsunie. Lubie szczerość, u koni również.**

**Datsun:** – Było to jednak mało eleganckie z mojej strony. W ramach rekompensaty i na zgodę daję panu siebie już w pierwszym moim występie w przyszłym sezonie. Nie ma znaczenia z kim będę się ścigał. I tak mam ich na miękko. Możesz pan postawić na mnie kamienicę.

**– Dzięki, panie Datsunie, będę pamiętał. A co u pani, panno Jutrzenko?**

**Jutrzenka:** – Nie wygrałam tyle, co mój szanowny kolega, bo specjalizuję się w płotach, ale mam na rozkładzie parę zwycięstw i kilkunastu dobrych rywali. Chyba trzeba będzie jednak w pierwszej połowie sezonu pobiegać w płaskich wyścigach, bo za każdą wygraną w płotach dokładają po dwa kilogramy, więc byłabym głupia, gdybym nie próbowała zbić wagi w handicapie, a ja głupia nie jestem.

**Nie wątpię, panno Jutrzenko. Wybierz się panna do Wrocławia, są wysoko dotowane wyścigi płotowe i ładnych parę złotych do wygrania.**

**Jutrzenka:** – Szkopuł w tym, że te nagrody są za wysokie i zwabią bardzo dobre konie z zagranicy. A wtedy szanse moje i moich krajowych kolegów radykalnie się zmniejszają. Może być tak, że przyjadą same orły i cała gotówka z nagród zostanie wywieziona za granicę. Szkoda by było...

**– Dobrze panna kombinuje, nie pomyślałem o tym. Jak zatem zrobić, aby wilk był syty i owca cała?**

**Jutrzenka:** – Hmm... (zastanawia się). Może do jednej z tych gonitw dopuścić konie wyłącznie polskiej hodowli? Organizator ma takie prawo, może zrobić co zechce.

**– Bardzo szlachetna uwaga, przekażę ją kompetentnej osobie. Dzięki za te kilka słów rozmowy, wesołych świąt i powodzenia w przyszłorocznym sezonie.**

Rozmawiał Tadeusz Porębski  
Foto. Lech Kowalski



**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA**  
**MICRODENT**  
 ROK ZAŁ. 1990

**KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA**

- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- KORONY PEŁNOCERAMICZNE
- PROTEZY BEZKLAMROWE
- IMPLANTY
- LECZENIE BEZWIERTŁOWE
- LECZENIE PARODONTOZY
- STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
- GABINET DZIECIĘCY
- RADIOWIZJOGRAFIA

200 m od **NATOLIN**  
**Meander 22**  
 ☎ 22 648 77 55  
 www.microdent.pl

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**AKTUALNIE**, antyki wszelkie za gotówkę, 504-017-418  
**ATRAKCYJNA** działka budowlana Dobiesz k. Piaseczna, media, 661-885-525

**KSIAZKI** dojazd, gotówka 608-885-800

**MONETY**, banknoty, znaczki, pocztówki, meble, obrazy, srebro, 22 610-33-84, 601-235-118

**SREBRO WYROBY ZŁOM** KUPIĘ, 2000 zł/kg min. 100g. od 1 kg negoc. 509-240-320

**LOKALE**

**1-2 POKOJOWE** kupię, 509-800-510  
**3-4 POKOJOWE** kupię, 509-800-510  
**MIESZKANIE** 65 m<sup>2</sup> Piaseczno, ul. Puławska sprzedam bezpośrednio, 22 644-91-13 po 20-ej

**MOTO**

**Akumulatory, oleje NAJTANIEJ**  
**518 757 518**  
 www.autoakula.pl

**AUTO** każde kupię, całe, uszkodzone, prod. po 1998 r., gotówka, 530-979-018

**AUTO SKUP WARSZAWA**, 501-291-812

Pilnie sprzedam!  
**PEUGEOT 307 SW** 1,6HDI 110KM 2006 rok. przebieg 151 tysięcy  
**519 151 430**  
 Auto nie wymaga żadnego wkładu finansowego!

**NAUKA**

**ANGIELSKI**, MATEMATYKA, 607-100-070  
**ANGIELSKI** EKSKLUZYWNE, 608-132-328  
**ANGIELSKI**, native speaker, 603-868-001  
**HISZPAŃSKI**, 507-087-609  
**AA MATEMATYKA**, 606-197-553  
**MATEMATYKA**, 22 641-11-27  
**MATEMATYKA**, 22 641 82 83

**MATEMATYKA** doświadczona nauczycielka gimnazjum i SP 693-329-929

**MATEMATYKA**, FIZYKA, 22 649-40-27  
**MATEMATYKA**, nauczycielka, 604-399-221  
**NIEMIECKI**, 507-359-778  
**POLSKI**, 500-265-337  
**POLSKI**, matura, doświadczona, 22 641-66-59, 507-52-96-01

**PRACA**

**Praca dodatkowa w branży finansowej! Wysokie zarobki! Bezpłatne szkolenia! Mile widziani: emeryci, renciści, osoby pracujące, studenci, uczniowie.**  
**Zadzwoń: 668 681 903**

**DO POMOCY** w domu, 8 - 13, Lesznowola, 722-38-19-19

**RÓŻNE**

**WRÓŻKA**, 22 648-68-41, 602-731-299  
**WRÓŻKA**, stawianie runy, tarot, 504-636-366

**USŁUGI**

**0000000 24 h/7 TANI SERWIS KOMPUTEROWY** dojazd i ekspertyza 0 zł, 504-617-837

**18 zł/h, 24 H TANI SERWIS KOMPUTEROWY** Dojazd 0 zł, 503-432-422

**telewizory monitory notebooki LCD DVD VIDEO sprzęt audio**  
**22 649 68 43**  
 www.elvid.com.pl

**AAABC NAPRAWA** telewizorów, LCD, PLAZMA, dojazd gratis 22 644-39-97, 608-817-647  
**ANTENY**, 603-375-875  
**A-Z REMONTY**, fachowe porady, www.inteltrend.pl, 692-885-279  
**BEZPŁYLOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

**BALKONÓW ZABUDOWY** drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie ul. Warchałowskiego 9  
**tel.: 22 649-44-77 602-27-17-18**  
**wt. i czw. promocje**

**BIURO RACHUNKOWE**, 606-234-106  
**BIURO RACHUNKOWE**, 502-177-780

**CleanLux** pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

**CYKLINA**, malarskie, 501-471-912  
**CYKLINOWANIE**, 663-163-070  
**DEZYNSEKCJA**, 22 642-96-16  
**DOCIEPLANIE** budynków, poddaszy, malowanie elewacji, kilkunastoletnie doświadczenie, 501-624-562  
**DOCIEPLANIE PODDASZY**, 501-624-562  
**DOMOFONY**, 603-375-875  
**ELEKTROAWARIA**, tanio, 507-153-734

**ELEKTRYCZNE**, hydrauliczne itp. 608-303-530

**ELEKTRYK** - kuchnie, 507-153-734  
**ELEKTRYK**, tanio, 507-153-734  
**GAZOWE** kotły, piecyki, kuchnie - serwis, montaż; hydraulika, 600-709-630

**GLAZURA** - remonty A-Z, www.inteltrend.pl, 692-885-279  
**GLAZURA** remonty kompleksowo 796 664 599  
**HYDRAULIK**, 797-135-321  
**HYDRAULIKA**, remonty 602-651-211  
**HYDRAULIK ZŁOTA RĄCZKA** - niedrogo, 665-051-026  
**KOMPUTERY** - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

**KOMPUTERY** serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

**KRATY**, tel. 603-349-374

**KRAWCOWA**, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

**MALARSKIE**, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259, www.malarskieursynow.pl  
**MALOWANIE**, gładź, www.inteltrend.pl, 692-885-279  
**AAAA NAPRAWA** pralek, zmuwarek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**  
**DOJAZD GRATIS**  
**tel. (022) 844 81 58**

**NAPRAWA 24h** chłodnie, lodówki, kostkarki  
**22 641-39-13 603-584-876**

**NAPRAWA** - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

**NAPRAWA** lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

**EURO SERWIS**  
**NAPRAWA** Pralki, zmywarki, lodówki, kuchnie.  
 Krótkie terminy, dojazd GRATIS!  
**tel. 22 759-32-32**  
 w godz. pon.-sob. 8-20, niedz. 9-17

**OKNA PCV**  
 UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3  
**tel.: (22) 641 88 68**

**PRZEPROWADZKI TANIO**  
**535-170-170**

**PRANIE** dywanów, tapicerki meblowej oferuje firma SOLPRA. Tanio i solidnie, 798-034-056

**PROFESJONALNE** czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

**PRZEPROWADZKI**, przewozy, 531-566-124

**PRZEPROWADZKI** tanio, solidnie, 501-535-889

**REMONTY**, glazura, malowanie, gładź, hydrauliczne oraz drobne naprawy, 603-177-171  
**REMONTY**, malowanie, 667-95-16-08

**STOLARSKIE**, garderoby, naprawy, pawlacze szafy-ki, 22 649-72-40, 606-126-099

**STOLARSKIE**, naprawy, przeróbki, szafki, zabudowy, 22 641-34-38, 604-637-018

**STOLARSTWO**, szafy, kuchnie, meble pokojowe i łazienkowe 22 773-15-13, 504-824-568

**ŚLUSARSTWO**, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82  
**TAPICERSTWO** 22 618-18-26, 22 842-94-02

**TAPICERSTWO** solidnie, 22 668-68-40

**TAPICER** Ursynów 22 649-88-45

**TYNKI** gipsowe, cementowo-wapienne, www.budax.pl 511-529-965

**WIERCENIE** karnisze itp 608-303-530

**ZŁOTA RĄCZKA**, 503-428-653  
**ZŁOTA RĄCZKA**, 797-471-202  
**ŻALUZJE**, roletki, plisy, verticale, moskitiery, 22 848-34-34, www.zalvert.pl

**ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY**, 509-491-366

**ZDROWIE**

**LECZNICA IZIS**  
 ul. Pasaż Stokłosy 11 (tuż przy stacji Metro Ursynów)  
 czynne pon.-pt. w godz. 8-20  
**22 643 40 42**  
**LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI**  
 Ceny wizyt - 80,100 zł;  
 EKG - 30 zł; USG - 80 zł;  
 EEG, ECHO SERCA - 80 zł  
 ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY ZAPRASZAMY

**ALKOHOLOWE** odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

**HERBALIFE**, gwarancja, konsultant Michał Łuczynski 22 644-79-28, 601-313-313

**MASAŻE**, 794-900-500

**Tobiasz USŁUGI** POGRZEBOWE  
 www.tobiasz24.pl  
 ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10 tel. 691 193 581 24h.

**Kancelaria Radcy Prawnego Magdalena Rogalska**  
 sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania za szkody komunikacyjne  
 Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowski 22 (budynek SBM Stokłosy)  
**Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182**

**STOMATOLOGIA**

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

**PEŁNY ZAKRES**

ul. Miklaszewskiego 9 ☎ (22) 641 22 77,  
 ☎ (22) 446 55 91  
 ul. Pileckiego 132 ☎ (22) 894 58 68  
 • RTG  
**www.kaldent.pl**

**UMOWA z NFZ** PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ  
**LECZENIE**  
 pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
**KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY**

**BAL SYLWESTROWY CHATA PYSZNOŚCI (DAWNY MŁYNEK) KULCZYŃSKIEGO 14** wejście od Cynamonowej  
**502 613 532**

**Internet** 10 Mbit + TV(67prog.) - 84pln  
 TV (67prog.) - 42pln  
 TV (67prog.) + tel 100min - 64pln

**2A Sp. z o.o.** ul. Piękna 22  
 tel. 22 629 70 64  
 e-mail: biuro@2a.pl  
**www.2a.pl** INTERNET PROVIDER

**cartridgeken**  
**ZATANKUJEMY TWOJĄ DUKARKĘ**  
**TUSZE \* TONERY**  
 Aleja KEN 96 lok. U 13  
 tel. (22) 644 29 28  
 CZYNNY: pon.- pt. 10.30-19.00 sobota 11.00-14.00  
**A TY OSZCZĘDZISZ PIENIĄDZE**

**EKO-BUD**  
 tel: 22 / 787 19 10  
 komórkowy: 602 627 232  
 okna@ekobudrs.com.pl  
 okna drzwi rolety parapety bramy garażowe  
 SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW**  
 ul. Roentgena 45, lok 4B  
 tel/fax: 22 / 644 73 63  
 ursynow@ekobudrs.com.pl

**BIURO HANDLOWE WOŁOMIN**  
 ul. 1-go Maja 26B  
 tel/fax: 22 / 787 1646  
 wolomin@ekobudrs.com.pl

**vetrex** okna premium

**BRAMY OGRODZENIA** wisniowski.pl

**POL-SKONE**

**GERDA** **ROMEX**



Spokojnych i radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślności i sukcesów  
w Nowym 2013 Roku

LOTNISKO  
CHOPINA  
W WARSZAWIE



WARSZAW  
CHOPIN  
AIRPORT

## Ursynowski Bieg Wigilijny

„Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy...”. To także dzień Ursynowskiego Biegu Wigilijnego, jedyne w swoim rodzaju. Mimo mroźnej pogody, jaka jest przewidywana, z pewnością podczas zawodów, w sobotę 22 grudnia, będzie gorąco.

Bieg poświęcony jest tym, którzy jeszcze niedawno startowali bądź pomagali w organizacji. Bogdan Sadłowski, wybitny sędzia lekkoatletyczny z ponad 40-letnim stażem, miał być w gronie arbitrow sobotnich zawodów. Niestety, nie będzie Go. Zmarł nagle 10 grudnia. Nieco wcześniej odszedł współtwórca Maratonu Warszawskiego, trener Zbigniew Zaremba, także związany z Ursynowem. Ich pamięci poświęcony będzie wspólny bieg wszystkich uczestników na dystansie jednej pętli (ok. 800 m), który rozpocznie się o godz. 12 w Parku im. Romana Kozłowskiego (Kopa Cwila).

Po takiej rozgrzewce nastąpi start ostry. Udział w zawodach może wziąć każdy, kto ukończył 18 lat. Do pokonania będzie trasa

3-5 kilometrów. W godz. 10-11.30 należy się zgłosić w w Gimnazjum nr 92 przy ul. Koncertowej 4.

Tegoroczny bieg (tak jak i poprzednie) wspierają Dzielnica Ursynów oraz Totalizator Sportowy i Strauss Cafe Poland ze „sportową” marką Pedros.

– Nie będzie nas z wami, bo w tym dniu gramy jeszcze koncert, ale miło wspominamy nasz występ na Ursynowie – powiedział współzałożyciel zespołu „Czerwone Gitary” Jerzy Skrzypczyk. Wszystkim wielbicielom, których pamiętamy od czasu Tomka Hoppera, dedykujemy nasz utwór:

*Jest taki dzień tylko jeden raz do roku.*

*Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.*

*Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.*

*Dzień, piękny dzień dziś nam rok go składa w darze.*

*Niebo ziemi, niebu ziemia*

*Wszyscy wszystkim ślą życzenia*

*Drzewa ptakom, ptaki drzewom*

*Tchnienie wiatru płatkom śniegu.*

### Już w kwietniu maraton Orlenu

Potężna firma petrochemiczna Orlen zorganizuje w przyszłym roku bieg maratoński w Warszawie. Impreza odbędzie się 21 kwietnia ze startem i metą na Stadionie Narodowym przy Rondzie Waszyngtona. Ogromna część trasy zostanie poprowadzona południowymi arteriami miasta, podobnie jak trasa tegorocznego Maratonu Warszawskiego, która wiodła przez Wilanów, Powsin i Ursynów aż do Mokotowa. Orlen Warsaw Marathon będzie miał doborową obsadę. Wystartuje między innymi rekordzista Polski (2:07:39) Henryk Szost, który na igrzyskach olimpijskich w Londynie zajął dziewiąte miejsce. Dyrektorem sportowym imprezy jest Czesław Zapała, menedżer mistrza kuli Tomasz Majewskiego.



WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.

[www.winda.com.pl](http://www.winda.com.pl)

Z WINDĄ bliżej!

## Sudoku jak sudoku

Szanowni Czytelnicy!

Życzę państwu spokojnych, rozumnych świąt Bożego Narodzenia i dużo zdrowia w nadchodzącym roku.

Nagrodę za rozwiązanie zadań z poprzedniego numeru otrzyma w roku 2013 Jan Głacki.

Na odpowiedzi telefoniczne czekam 7 stycznia od 12 do 12.30.

Ryszard Kochan

			1		4			
	5				6	8	9	
					9		7	3
	9							7
			1	4	5	3	9	
5								3
6	1		9					
	3	4	2				8	
			8			4		

2			5					
		7		9	1		3	
				3				6
	1		6				4	
4	5						7	9
	3				5		8	
1				4				
	2		1	5		4		
						3		8

Oferta ważna od 17.12 do 24.12.2012  
lub do wyczerpania zapasów



~~10,99~~  
**9,99**

cena za 1 op.

Flaki wołowe  
w rosole Figand  
900 g  
cena za 1 kg = 11,10



~~7,99~~  
**5,99**

cena za 1 op.

Jaja wielozbożowe  
10 szt.  
cena 1 szt. = 0,60



~~22,99~~  
**18,99**

cena za 1 op.

W skład pakietu wchodzi:  
10 jaj z chowu ściółkowego  
6 jaj z chowu ekologicznego  
6 jaj z chowu na wolnym wybiegu.

Pakiet zdrowia  
z Suflidowa  
22 szt.  
cena 1 szt. = 0,86



~~6,26~~  
**5,89**

cena za 1 szt.

Masło oselkowe  
extra  
Hej!  
300 g  
cena za 1 kg = 19,63



~~3,20~~  
**1,89**

cena za 1 op.

Uszka  
kapusta/grzyby  
Elbro  
300 g  
cena za 1 kg = 6,30

super  
cena!



~~7,99~~  
**5,99**

cena za 1 op.

Jaja ściółkowe  
10 szt.  
cena 1 szt. = 0,60



~~9,44~~  
**7,99**

cena za 1 op.

Twaróg mielony  
Figand  
1 kg

# KARP

## ZAPRASZAMY

DO NAMIOTU  
OBOK GALERII  
KEN CENTER



E. Leclerc



HIPERMARKET  
URSYNÓW

